



GŁOS POLSKI



Preco
30
Centavos

ORGAN ZWIĄZKU POLAKÓW W ARGENTYNIE
LA VOZ DE POLONIA
SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

Registro Nacional de la Propiedad Intelectual No. 255524

Corre
Argentine
Central B.

YARIFA REDUCIDA
Censurada 1544
FRANQUEO PAGADO
Concesión 2045

ROK (AÑO) XXVII

Buenos Aires, Viernes 25 de Noviembre de 1949. Piątek, 25 listopada 1949.

Nr. 2177

Nowe Niebezpieczeństwo Niemieckie

W polityce Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji w stosunku do Niemiec zaszły ostatnio zmiany zarówno doniosłe jak i niepokojące. Etapy tych zmian to — utworzenie państwa zachodnio-niemieckiego i uchwały trzech mocarstw w Paryżu w sprawie nowej polityki na terenie Niemiec.

Ostatnie postanowienia konferencji paryskiej — znane nam dotąd w ogólnych zarysach — posuwają sprawę niezależności politycznej i gospodarczej Niemiec zachodnich o poważny krok naprzód.

Wprawdzie obawy — szczególnie silne we Francji — że konferencja paryska poszła w tym kierunku zbyt daleko, okazały się przesadne. Jednak w procesie narastania tych następstw na rzecz odbudowy Niemiec łatwo można dostrzec działanie puszczanego w ruch mechanizmu. Któż może zarządzić, że któraś z następnych konferencji w sprawie Niemiec nie potwierdzi tych obaw lub, że nie czekają nas niespodzianki, o których na Zachodzie dotąd się nie mówi?

Naród polski ma specjalne podstawy obawiać się dalszych ustępstw, które dotyczą już nas bezpośrednio. Ustępstwa te mogą kosztować mocarstwa zachodnie tylko jeszcze jeden wyrzut sumienia więcej. Jednak do ponoszenia tego rodzaju "kosztów" Zachód już się przyzwyczaił. Chodzi o granicę na Odrze i Nisissie.

Pierwszy parlament republiki zachodnio-niemieckiej rozpoczął swą działalność od atakowania polskich granic zachodnich. W kampanii tej wziął czynny udział także kanclerz republiki dr. Adenauer, który sprawę rewizji granic postawił w pierwszym punkcie polityki zagranicznej nowych Niemiec. W sprawie tej Niemcy mają o tyle wolną rękę, że mocarstwa zachodnie nie uznają jeszcze granicy na Odrze za ostateczną.

Niemcy są Zachodowi potrzebne w obliczu niebezpieczeństwa, grożącego ze strony Rosji. Tym potrzebniejsze, im niebezpieczeństwo to jest groźniejsze i bliższe. Dlatego też trzy mocarstwa zachodnie tak szybko przeszły do porządku dziennego nad faktem, że Niemcy bynajmniej jeszcze nie dojrzały do tych wszystkich ustępstw, które czyni się im pod naciskiem chwili. Krótki okres istnienia państwa zachodnio-niemieckiego wykazał starą prawdę, że nacjonalizm niemiecki ma głowę smoka, która natychmiast po uciechu odrasta na nowo. My, którzy znamy Niemców najlepiej ze wszystkich narodów na świecie, dziwiłbyśmy się,

gdyby było inaczej. Instynktów narodu, urobionych przez historię, nie zmienia cztery lata łagodnej okupacji.

Wśród mocarstw zachodnich jednak, którym przodują Stany Zjednoczone, zwycięża polityka doraźnych celów. Trochę o rozwiązaniu palących problemów sytuacji bieżącej przestania myśl o przyszłości. Względny polityczno-strategiczne zdają się brać górę nad względami ideologicznymi.

Czy przy tego rodzaju tenden-

jach mocarstwa zachodnie nie będą usiłowały kupić już nie tylko zachodnie, ale całe Niemcy za cenę, którą znowu zapłaci Polska ziemiemi zachodnimi? Podobnie, jak poprzednio innemu smokowi rzucono na pożarcie nasze ziemie wschodnie?

Może obawy te są wyolbrzymione i przedwczesne. Nie są jednak bezpodstawowe. Jeżeli dotąd myśliśmy się w ocenie polityki mocarstw zachodnich, błędy nasze polegały jedynie na złudzeniach. Dlatego powinniśmy z uwagą i niepokojem śledzić wypadki, które rozgrywają się dzisiaj w Niemczech. Decydują się tam i nasze, przyszłe losy.

C. G.

"Fiebre de Espionaje,

El señor André Simon Robineau, viceconsul francés en el puerto Szczecin, ha sido arrestado el viernes pasado, cuando se disponía a salir del territorio polaco por vía aérea. Robineau se preparaba tomar el avión que le conduciría a pasar unas vacaciones en Francia.

El Ministerio de Relaciones Exteriores de Varsovia informó a la embajada francesa que Robineau había estado desarrollado actividades de espionaje. Al mismo tiempo se reveló en ese Ministerio que otros dos funcionarios diplomáticos franceses habían sido conminados a hacer abandono del país.

Los círculos franceses en Varsovia dicen que las acusaciones de espionaje formuladas contra funcionarios franceses por parte del gobierno comunista de Varsovia, carecen de seriedad. La acusación contra Robineau es resultado del "ataque de fiebre de espionaje", que se ha producido desde que fuera formulado el nuevo decreto de protección a los secretos de Estado.

El gobierno francés protestó energicamente contra las acusaciones formuladas por el gobierno varsoviense contra el Sr. Robineau. Además el gobierno francés acusó oficialmente a los de Varsovia de violar el convenio existente entre ambas naciones desde hace veinticinco años. En la nota entregada a la embajada de Varsovia en París, Francia reitera su exigencia de que se permita al embajador francés en Varsovia, Jean Baelen, que visite a Robineau.

El régimen comunista de Varsovia anunció que los funcionarios consulares, detenidos por presuntas actividades de espionaje, serán juzgados por tribunales polacos. Anteriormente había sido detenido un empleado del consulado francés en Wrocław, que también será procesado.

móvil téz min. Bevin w Izbie Gmin. Podał on do wiadomości znane już, ogólne postanowienia konferencji "trzech mocarstw", które są teraz podstawą szczegółowych rozmów między Wysokimi Komisarzami alianckimi i rządem w Bonn. Po zakończeniu tych rozmów Bevin obiecał przedstawić Izbie "Białe Księgi".

W dniu 22-go bm. odbył się w parlamencie francuskim debata nad polityką zagraniczną rządu, w czasie której sprawa uchwał paryskich będzie przedmiotem dyskusji.

Uchwała Komisji ONZ w sprawie spisu zbrojeń

Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego ONZ uchwaliła wniosek (Ciąg dalszy na str. 5)

Przegląd Wydarzeń Politycznych

Echa nominacji Rokossowskiego w Izbie Gmin

Minister spraw zagr. W. Brytanii Bevin oświadczył w Izbie Gmin, że W. Brytania nie wystosowała jakiegokolwiek bądż protestu przeciw nominacji marszałka sowieckiego Rokossowskiego na ministra spr. wojskowych w Polsce.

W odpowiedzi na pytanie posła konserwatywnego, Blackburn'a, minister wyjaśnił: "Nie sądzę, by układ w Jaltie dawał rządowi brytyjskiemu prawo interwencji w tej sprawie".

Posł Bevin pytał, czy nie jest rzeczą oczywistą, że nominacja marszałka sowieckiego, w szczególności tego, który jest odpowiedzialny za wstrzymanie wojsk sowieckich na przedpolu walczącej Warszawy, stanowi podważenie niepodległości Polski? — "Nie mogę wysuwać zastrzeżeń" — wyjaśnił Bevin — "co do faktu, że rząd polski zaprasza Polaka z urodzenia, by powrócił do kraju, dla objęcia dowództwa nad jego wojskami. Ta sprawa do mnie nie należy".

Uchwały konferencji paryskiej w sprawie Niemiec

Ministrowie spr. zagr. Stanów Zj. W. Brytanii i Francji, zebrani na konferencji w Paryżu, postanowili zredukować poważnie rozbiórke przemysłu niemieckiego i zezwoliły republice zachodnio-niemieckiej budować

okrety handlowe o większym tonażu oraz otworzyć konsulaty zagranicą.

Decyzje te podał do publicznej wiadomości kanclerz Adenauer na sesji parlamentu. Równocześnie poinformował on parlament, że wśród zakładów przemysłowych, których rozbiórka ma być wstrzymana, znajdują się największe w Niemczech stalownie Thyssen'a w Duisburgu.

Wzamięn za te koncesje Adenauer powtórzył swoje poprzednie gwarancje dla aliantów: 1) pełnego uznania udziału mocarstw zachod. i państwa Beneluxu w administracji zagłębia Ruhry, 2) współpracy z aliancką Komisją Bezpieczeństwa, organizmem, który ma za zadanie utrzymać w mocy rozbrojenie Niemiec.

O wynikach narad paryskich mówił téz na konferencji paryskiej francuski minister spraw zagr. Schuman. Położył on główny nacisk na rozproszenie obaw francuskiej opinii, że trzej ministrowie w ustępstwach na rzecz Niemiec posuneli się zbyt daleko. Dał on licznie zbranym dziennikarzom "uroczyste słowo", że mocarstwa zachodnie nie biorą pod uwagę: 1) ustąpienia Niemiec, 2) przyjęcia ich do Paktu Atlantycznego lub zwiększenia produkcji stali.

O nowej polityce w stosunku do Niemiec

ZAWIADOMIENIE

W dniu 27. b. m. o godz. 9-tej rano w lokalu Związku, Av. Alem 641, odbędzie się ZEBRANIE RADY NADZORCZEJ z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór stałego sekretarza Rady Nadzorczej.
- 2) Wyjaśnienie stanowiska tymczasowego Zarządu Związku Polaków, wybranego na Nadzwyczajnym Zebraniu dnia 9. X. 1949 r.
- 3) Sprawozdanie Zarządu Związku Polaków z dotychczasowej działalności.

Uprasza się o łaskawe punktualne przybycie.

Przewodniczący: Bolesław Schreiber

Dr. ROMAN CIECHANOW

Argentyńskie Przepisy Celne

ABY zrozumieć specyficzny charakter przepisów celnych argentyńskich, należy sięgnąć do historii, która uzasadnia, jak wielkie znaczenie dla tego kraju miały cła i handel morski.

Urząd Celny w Buenos Aires stworzony został dekretem (cedula real) króla Hiszpanii, Karola III, w roku 1778. Już „cło” miało w koloniach amerykańskich tradycję sięgającą XVI wieku. Przepisy celne i ograniczenia handlu morskiego były w owych czasach najważniejszym zagadnieniem i problem ten stanowił podłoże historycznego okresu przedniepodległościowego. Można by wiele pisać o ograniczeniach handlu morskiego, monopolu portów Hiszpanii i o egoizmie, cechującym przepisy handlowe korony hiszpańskiej. Wszystko to przyczyniło się w wielkiej mierze do pierwszych odruchów protestu i ruchów niepodległościowych.

Przepisy celne, krępujące handel morski, spowodowały niezadowolone i przyczyniły się do nielegalnego obejścia przepisów krępujących, narzuconych przez władzę królewską. W ten sposób „kontrabanda” stała się powszechną i przeszła do historii, jako jedno z najważniejszych przestępstw kontynentu amerykańskiego. Monopol handlowy Hiszpanii był trudny do zrealizowania. Nigdy nie dało się upilnować tysięcy kilometrów otwartych granic Argentyny, „Kontrabanda” więc znana tu była od trzystu lat. Uprawiali ją już handlarze niewolników, przywoźąc murzynów, odzianych w bogate stroje po to tylko, by sprzedać ich nagich. Już w roku 1630 wywożono z Argentyny złoto ukryte w bryły tuszczu. Zresztą podobna sytuacja istniała i w innych krajach tego kontynentu, nie wyłączając terytoriów kolonialnych brytyjskich.

x x x

Urząd Celny w Porcie Buenos Aires był zawsze źródłem olbrzymich dochodów skarbowych. Nie więc dziwnie, iż „pokrzywdzone” prowincje, protestowały przeciwko stolicy, która bogaciła się z dochodów celnych, żądając słusznego udziału w tych dochodach. W chwili obecnej również dochody z cel w porcie stołecznym są znaczne i często wynoszą kilka milionów dziennie. Dochód ten więc uzasadnia do pewnego stopnia konieczność szczególnej opieki i ochrony tak ważnego źródła wpływów. Może dlatego przepisy celne argentyńskie są tak liczne i szczegółowe, obejmują one obecnie kilka ustaw, z których najstarsza (Nr. 810), z roku 1878, obowiązuje bez większych zmian. Ustawa celna argentyńska (ordenanza de Adnana) obejmuje przeszło tysiąc artykułów. Do tego należy dodać kilkanaście dekrétów, obszerne orzecznictwo oraz przestarzałe przepisy taryfowe. Wszystko to razem wzięte stanowi rozległą dziedzinę przepisów celnych, które uzupełniają

ją periodyczne pisma, jak np. „Boletín de la Dirección de Aduana” i inne wydawnictwa, zawierające materiał aktualny informacji celnych.

Poza swym rozmiarem, swą długą historią, argentyńskie przepisy celne mają jeszcze pewne cechy charakterystyczne, które zachowały się z dawnych czasów, i które niezawieszają zrozumiałe dla nowoprzybyłych.

Przejdźmy więc do strony praktycznej. Jednym z powodów, iż tak często czyta się w prasie o wykryciu „szmugłu” (contrabando) jest przepis artykułu 1030 ustawy celnej, który „wynagradza” zarówno donosicieli (denunciantes), jak i „łapaczy” (aprehensores), mogących się przyczynić do wykrycia nielegalnie przeszmuglowanych towarów. W praktyce odbywa się to w ten sposób, iż skonfiskowany towar ulega sprzedaży przez licytację, zaś suma otrzymana ze sprzedaży, po potrąceniu opłat skarbowych, wypłacona zostaje osobie lub osobom, które wykryły przestępstwo, bez względu na to czy „donosicielem” jest osoba prywatna czy też urzędnik celny lub policja. Czasem wynagrodzenie ulega podziałowi pomiędzy kilka osób. Z punktu widzenia prawnego, przepisy celne nie ograniczyły się do tego, że „donosiciele” mają prawo do zakwestionowanego towaru, przepisy te poszły o wiele dalej, gdyż przyznały one donosicielom — prawa strony. Osoba, która przyczyniła się do wykrycia szmugłu, ma prawo odwołania się do drugiej instancji (Ministerstwa Skarbu), jest ona czemś w rodzaju „oskarżyciela posiłkowego”. Nic więc dziwnego, iż rewizje celne przeprowadzane są z taką gorliwością, skoro urzędnik celny działa w interesie... własnym. Oryginalny ten przepis, jakkolwiek przypomina średniowiecze, jednak na tle całego ustawodawstwa celnego wydaje się koniecznością. Pasażerowie, jadący do Argentyny, łatwo mogą uniknąć błędów, wypełniając uprzednio na pokładzie okrętu deklarację co do zawartości posiadanych bagaży (equipaje). Brak deklaracji stwarza domniemanie nadużycia (fraude).

Przepisy karne, dotyczące cel — mają odrębny charakter i podlegają surowym sankcjom. Karze ulegają również czyny nieumyślne. Grzywny mierzyra się również w wypadkach, gdy niema winy. Jedynie w wypadkach „szmugłu” prawo wymaga „intencji obejścia przepisów”, lecz w tym wypadku stosuje się karę pozbawienia wolności.

Inną cechą charakterystyczną przepisów celnych jest podwójna procedura: oskarżony ma wybór między władzą administracyjną a sądową. Rezultatem takiego postępowania jest aż pięć instancji odwoławczych. Sprawa karna może więc przejść dwie instancje administracyjne i trzy sądowe. Można sobie wyobrazić, ile lat trwać może takie postępowanie karne.

Kronika Argentyńska



— W związku z uroczystościami z okazji 67-iej rocznicy założenia stolicy prowincji Buenos Aires — La Plata — biorący udział Prezydent Rep. Argentyny wygłosił dłuższe przemówienie i zainaugurował szereg robót publicznych. Prezydent złożył wieńce na grobie założyciela miasta dr. Dardo Rocha.

— Argentyński minister spraw wojskowych, gen. Franklin Lucero, odbywa inspekcję garnizonów, rozlokowanych na terenie kraju.

— Rząd prowincji Buenos Aires ogłosił nowy dekret, ustalający procedurę zgłaszania nowonarodzonych dzieci.

— Argentyński okręt-szkółka, krążownik „La Argentina” powrócił ze swej podróży po dwóch oceanach.

— Odbywający się w Buenos Aires, na strzelnicy w Nuñez, między-

narodowy turniej strzelecki o mistrzostwo świata został zakończony. W teatrze Colón Prezydent Rep. Argentyny włożył wieńce laurowy na głowę zwycięzcy, szweda Olgera Erlena.

— Trzech przywódców argentyńskich komunistów zostało skazanych na areszt za noszenie broni, która została przy nich znaleziona po zamknięciu „akademii” z okazji 32-giej rocznicy październikowej rewolucji.

— Pilotka argentyńska p. F. Castro de Oyarzum ustaliła nowy rekord światowy dla kobiet, wykonując w 47 minutach 257 „loopingów”.

— Policja federalna zlikwidowała międzynarodową bandę czarnogłodziarzy. Czterech „szewców” zostało skazanych na 3 miesiące więzienia, po 100 tys. pesos grzywny i deportację z kraju.

Do Prenumeratorów I PRZYJACIŁ „GŁOSU POLSKIEGO”

Nie zamierzamy bynajmniej ukrywać przed społeczeństwem faktu, że „GŁOS POLSKI” nie pozyskał dotychczas dostatecznej ilości prenumeratorów i że liczba aktualna nie pozostaje w żadnym stosunku do liczebności i siły niepodległościowej kolonii polskiej w Argentynie.

Aby zapewnić organowi Związku Polaków samowystarczalności i konieczną współpracę fachowych sił, liczba prenumeratorów musi być podwojona. Wystarczy odrobina dobrej woli, aby cei ten, nie trudny do osiągnięcia zrealizować. Nie jest to ani duży wydatek, ani duży wysiłek. Jeżeli dotychczas zbyt mało Rodaków, składających ofiarnych i uspołecznionych rozumie potrzebę prenumerowania „GŁOSU POLSKIEGO”, to nie przypisujemy tego złej woli, ale poprostu chroniczemu brakowi czasu i trudnościom technicznym, związanym z zamawianiem prenumeraty.

Zachęcenii życzliwością, z jaką wśród ogółu czytelniczego spotyka się nasz wysiłek w sprawie reorganizacji i poprawy pisma, postanowiliśmy zwrócić się do Prenumeratorów i Przyjaciół „GŁOSU POLSKIEGO” o pomoc w pozyskaniu nowych prenumeratorów.

Rzucamy na miesiąc listopad hasło: **PODWOJC LICZBĘ PRENUMERATORÓW „GŁOSU”!**

Wierzmy, że każdy z dawnych i wypróbowanych Przyjaciół naszego pisma zdobędzie się na ten wysiłek, aby pozyskać przynajmniej jednego naśladowcę i przysłać nam zamówienie nowej prenumeraty dla sąsiada, kolegi czy przyjaciela.

Dla ułatwienia akcji zamieszczamy poniżej druk na zamówienie, które należy wypełnić i odesłać do administracji.

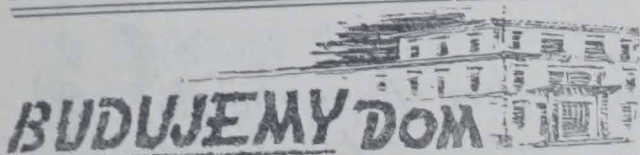
Wierzmy, że oczekiwaną pomoc otrzymamy. **KOMITET REDAKCYJNY.**

W y c i a ę 1949.
..... dnia
Do
Administracji Tygodnika „GŁOS POLSKI”
Avda Leandro N. Alem 641
Capital.
Proszę o rozpoczęcie wysyłki pisma pod adresem

(nazwisko, imię i adres b. czytelnie)
prenumeratę za okres 1 roku — półroczną — kwartału (x) w kwocie
14 — 7 — 3.50 (x) pesos wysyłam równocześnie
..... (xx)
podpis:

x) Niepotrzebne skreślić.
xx) Wymienić, jaką drogą wysłano pieniądze.

Advertisement for 'Apteka' (Pharmacy) in Santa Fe 2048, featuring an eagle logo and contact information for 'Bustamante' and 'Mgr. Farm. Univ. Poznańskiego. K. Piasecki'.



Zamieszczony poniżej list jest jednym z odgłosów, wywołanych upublickowaniem w poprzednim numerze fragmentu listu Pani G. S.

Szanowny Panie Redaktorze!

Po przeczytaniu w 'Głosie Polskim' z dnia 18. bm. listu Pani G. S. w sprawie budowy Domu Polskiego nasunęły mi się następujące uwagi:

Autorka listu czeka, iż się kiedyś wreszcie napiętnuje publicznie marnotrawców wspólnie zebranych pieniędzy i aż się znacznie odróżnia rzeczy ważne od mniej ważnych. — Zdaje mi się, że dobrze byłoby sprężyć, o jakie pieniądze publiczne chodzi, inaczej bowiem łatwo jest zostać posiadaczem o goślawności, tym bardziej, że wypadki marnotrawstwa publicznych pieniędzy były pletniowane w prasie. — Odróżnienie rzeczy ważnych od mniej ważnych jest czasem bardzo względne i brak wyczerpujących danych może często przyczynić się do niewłaściwej oceny; wreszcie zawsze jesteśmy tylko ludźmi, którzy mogą się mylić.

Czy wobec tego nie byłoby rozsądniej zrezygnować nieco ze swej nieomylności i zawierzyć tym, którzy mają więcej danych do oceny słowności ważności rzeczy. — Jeśli bowiem przyniemy, że nie można wierzyć nikomu, to życie nasze stanie się nieznośne i smutne. Jestem pewna, że Pani G. S. ma przyjaciół, którym jednak wierzy. — A nawet, jeśli czasem zawiedzimy się na kimś zaufanym, to zawsze jeszcze "opłaci się" nam ta wiara w ludzi jaśniejszym srożeniem na świat i lepszym samopoczuciem.

Na zakończenie dodam, że człowiek w swoim życiu często spotyka się z potrzebą decyzji szybkiej, gdyż okazją wkrótce mija, a rzadko kiedy powtarza się w przyszłości. — Jeśli w takich wypadkach problem jest trudny do rozstrzygnięcia — lepiej

chwycić go "od tyłu" i poszukać ujawnionych konsekwencji czynu — jeśli ich się nie znajdzie — czyn wykonac.

Rozwiganie takie nie zawodzi szczególnie w tych wypadkach, w których chodzi o danie pieniędzy na cel społeczny, a przesadna oszczędność przeszkadza w obiektywnej ocenie zagadnienia — z drugiej strony, gdy jednocześnie potrzebna suma nie rujnuje budżetu ofiarodawcy.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

T. Masiejewski.

Do wpłat poprzednich dochodzą następujące:

A. Nadolski \$ 300, E. Smółka 50, St. Januszewski 40, M. Postolski 50, W. Kaliski 20, M. Głowa 30, F. Kuska 50, S. Pałys 30, W. i J. Szezański 300, W. Grodno 20, N. P. 50, A. i A. Chełstowscy 60, J. Bednarzki 50, J. Wiśniewski 50, J. Ilezński 50, T. Mazurek 100, P. Cajdeler 50, J. i H. Szumajscy 100.

Spekja Teatralna Stow. Rzem. i Prac., która poprzednio wpłaciła \$ 100, obecnie wpłaciła \$ 50, uzyskane ze sprzedaży programów na rewii w Dock Sud, oraz \$ 75 — ze sprzedaży programów na rewii w czasie Zabawy Związku Kobiół Polskich.

Czarnowska Felicia 50, Mika Jan 50, S. i B. Falkowscy 100, H. i M. Bilszy 100, J. Sołecka 25, K. Niklewski 30, B. Ojrzewski 30, P. Domałowski 30, J. Francki 20, J. Świerczewski 50, J. Kisieliński 100, M. Sołtaniewski 20, K. Miszczak 100.
R a z e m 2.230.—
Poprzednio wpłynęło . . . 58.988.—

Stan Funduszu na dzień dzisiejszy 61.218.—

Likwidacja Kupiectwa Prywatnego

W połowie października br. przedstawiciele Rady Zrzeszeń Kupieckich w Polsce udali się do wiceministra Handlu Wewnętrznego, W. Zawadzkiego, któremu przedstawili niezwykle ciężkie położenie kuców prywatnych w Polsce. W odpowiedzi Zawadzki oświadczył, że handel prywatny jest tolerowany jedynie czasowo, gdyż się nie opłaca i wezwał kupców do wysiłku w rozrowadzaniu artykułów spożywczych. Oświadczył również, że organizacja prywatnego kupiectwa będzie wkrótce przerwana. Tymi słowami dał on do zrozumienia, że w miejsce dotychczasowej organizacji kupieckiej utworzona będzie totalna komunistyczna organizacja, do której każy kupiec

będzie musiał należeć pod przymusem.

Handel prywatny jest w Polsce w kompletnej ruinie. Wszystkie większe przedsiębiorstwa handlowe zostały już zlikwidowane, a na ich miejsce wprowadzono Państwowe Domy Towarowe. Jedynie drobny handel i handel żywnością znajduje się jeszcze w rękach prywatnych. Jednak nie na długo, gdyż reżym ustawicznie zakłada specjalne centrałe sprzedaży artykułów spożywczych. Poza tym sprzedawcy kucw nie otrzymują odpowiednich przysłań, często dostają towary zepsute, a ustawicznie gnębieni są niewspółmiernie wygórowanymi podatkami. Bez sadu skonfiskowano im nietylko sklepy, ale całe prywatne mienie. Nawet kupcy zagraniczni, obywatele innych państw, którzy przyjechali do Polski celem zlikwidowania swych dawnych interesów, dostają się do wzięcia. Oskarża się ich o szpiegostwo, przekupstwo i sabotaż. Prywatne kupiectwo w Polsce stoi przed widmem całkowitej likwidacji.

N. Y. Times Zapowiada Czystkę Wśród Komunistów

W korespondencji z Warszawy, datowanej 30 października, Edward A. Murrow, pisze dla dziennika New York Times o czystkach wśród komunistów warszawskich w ten sposób:

"Jest obecnie w toku w Polsce czystka wśród niższych urzędników, która może wywołać poważne reperkusje w życiu politycznym kraju. Jak dotąd nie aresztowano czołowych figur, ale tyłu wiceministrów utraciło swe stanowiska, że zaczyna się mówić o procesach na wzór procesu Rajka w Budapeszcie. W Warszawie szerszy się wiele dzikich pogłosek. Mówi się o aresztowaniu polskiego Tito, Władysława Gomułki, b. ministra Z'em Odzyskanych, oraz Wiktora Grosza, ministra pełnomocnego w MSZ. Wszyscy jednak dyplomaci, którzy wzięli udział we wczorajszej sesji Sejmu, mieli możliwość przekonania się, że ci rzekomo aresztowani uczestniczyli w posiedzeniu.

"Jest jednak szereg mniejszych osobistości, z którymi zachodni dyplomaci nie mogą się zetknąć i to daje podstawy do pogłosek, że wkrótce odbędzie się ich proces. Do osób tych należą: Józef Dubiel, dawny asystent Gomułki, który od stycznia br. nie zajmuje żadnego oficjalnego stanowiska; Jerzy Grosicki, dawny socjalista i wiceminister Kultury i Sztuki; Stanisław Kowalewski, również socjalista i były wiceminister Rolnictwa; Ryszard Borow, wiceminister lasów; wreszcie Tadeusz Kochanowicz, socjalista i były minister Pracy i Onieki Społecznej.

"Zniknięcie tych osób, łącznie z oświadczeniem Bermana, uchodzące za najbardziej wpłyowego komunistę, który zapowiedział w ubie-

głym miesiącu czystkę w departamentach rządowych, dało podstawy do podejrzeń, że w Polsce także przygotowuje się proces, mający wykazać "akcję szpiegowską" mocarstw zachodnich.

"Według wiadomości, dostępnych dla zachodnich dyptomatów, tylko ministerstwo zostało dotąd gruntownie oczyszczone. Jest to ministerstwo Spraw Zagranicznych, z którego usunięto około 150 urzędników, podejrzanych o bliskie kontakty z Zachodem. Oficjalny rzecznik ministerstwa przyznał, że usunięto 26 urzędników w celu usprawnienia aparatu. Wydaje się jednak dziwnym, że tacy urzędnicy jak Tadeusz Łychowski, szef departamentu ekonomicznego w ministerstwie, padł także ofiarą czystki. Wyczuwa się powszechnie wśród zachodnich dyptomatów przekonanie, że w Polsce dojrzeła wielki proces. Celem takiego procesu byłoby zdyskredytowanie działających w Polsce agencji zachodnich i odcięcie ich od jakichkolwiek kontaktów z ich centralami zagranicznymi".

Artykuł Murrow znajduje potwierdzenie w wiadomościach, które napływają do Stanów. Dojeżdża one zlikwidowania przez reżym warszawski Międzynarodowego Czerwonego Krzyża oraz instytucji pączkowej CARE. Zaorzone są także agencje Organizacji Narodów Zjednoczonych jak FAO (Food and Agricultural Organization) oraz Fundusz Pomocy Dzieciom. Z instytucji dobroczynnych działała dotąd w Polsce Rada Polonii Amerykańskiej (American Relief For Poland) i żydowski Joint Distribution Committee.

Z Konferencji Ambasadorów w Londynie

Prasa amerykańska podaje pewne szczegóły, dotyczące konferencji przedstawicieli dyplomatyecznych Ameryki w krajach za żelazną kurtyną, która odbyła się w Londynie.

Ambasadorowie i posłowie amerykańscy nie przewidują rozszerzenia się "titoizmu" na inne kraje satelickie poza Jugosławię. Tito był w wyjątkowej pozycji, gdyż osiągnął władzę w Jugosławii bez wydatnej pomocy armii sowieckiej. Obecnie sąma on pełna kontrolę nad armią i policją polityczną, oraz posiada "otwarte okna na zachód", zarówno na granicy włoskiej, jak i greckiej.

W Bułgarii istnieją przesłanki, które uzasadniałyby dążenie do oduerdwania się od Kominformu, ale wspólna granica z Sovietami uniemożliwia ruch odszczepieńcy. W Czechosłowacji opór przeciw reżymowi komunistycznemu jest bardzo słaby,

żas w Rumunii i na Węgrzech prokonsulowie Stalina, Anna Panker i Matias Rakossi, panują zupełnie nad sytuacją.

Ambasador Stanów Ziedn. w Warszawie, Waldemar J. Gallman, miał scharakteryzować sytuację w Polsce następująco:

"Chociaż Polacy zachowują swą niechęć i brak zaufania do Rosjan, jeden czynnik utrzymuje ich w stanie pewnej lojalności wobec Kominformu. Jest to niewyuznaczone poparcie Sovietów, udzielane Polsce w jej dążeniu do utrzymania terytoriów, uzyskanvch na Zachodzie. Niektórzy z dyptomatów uważają, że często powtarzane oświadczenia Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii o nieuznawaniu obecnej granicy polsko-niemieckiej na linii Odra — Nissa do czasu Konferencji pokojowej, zmniejszają Polaków do ich zachodnich smrzmierzciców".

POLSKA PRACOWNIA DAMSKA "WŁADZIA"
Krawcowa przybyła niedawno z Paryża — Przyjmuję wszystkie zamówienia. — Najnowsze modele paryskie, c. BARTOLOME MITRE 3793 II pr., dpt. F. - Buenos Aires.

POLSKIE KARTY ŚWIĄTECZNE
są już do nabycia w Składnicy Książki Polskiej
Av. LEONARDO N. ALEM 641 BUENOS AIRES
Na składnie również szereg nowości oraz świeżo nadeszłe:
"Box Ostatniego Rozdziału" Wl. Andersa
"Na Nieludzkiej Ziemi" J. Czapskiego
"Sin Capitulo Final" Wl. Andersa
"KULTURA" Nr. 24, zawierająca m. in. kartkiuly J. Czapskiego, J. Ursyna, St. Korbońskiego.
— Pamiętajmy, że święta niedaleko! . . .



Wiadomości z Polski

W dniu 14 października br. ukazal się nowy dekret państwowy, wprowadzający dalsze ograniczenia i utrudnienia w wydawaniu wszelkiego rodzaju pism w Polsce. Prasa komunistyczna przypomina wydawcom o obowiązku zarejestrowania się i otrzymaniu pozwolenia na dalszą pracę wydawniczą, gdyż dotychczasowe pozwolenia zostały cofnięte. Niezarejestrowane przedsiębiorstwa nie będą mogły kontynuować pracy wydawniczej.

Nowy przepis obejmuje wydawanie książek, druków periodycznych i nieperiodycznych, broszur, ulotek, pamfletów, map, nut i reprodukcji artystycznych nawet w prywatnym niehandlowym zakresie. Ktokolwiek zamierza wydać jakikolwiek druk, zobowiązany jest zarejestrować się i otrzymać pozwolenie od odpowiednich władz. W ciągu najbliższych miesięcy policja sprawdzić będzie dokumenty. Niezarejestrowanym wydawcom grozi więzienie.

Nowy ten przepis wprowadzono dla utrudnienia wydawania niemarksylistowskich wydawnictw. Reżym nie udziela pozwolenia automatycznie, lecz bada wpiery poglądy polityczneagenta. Dla przeprowadzenia dochodzeń potrzeba nierzaz szereg miesięcy. W międzyczasie ministerstwo Handlu Wewnętrznego wydaje dokument o złożeniu podania. Dokument taki upoważnia do dalszego prowadzenia wydawnictwa. Gdy wynik badań nie wypadnie po myśli komunistycznego reżymu, koncesja na wydawanie pisma może być cofnięta. Dotyczy to głównie wydawców katolickich gazet, książek i broszur. Nie posiadają już oni swoich własnych drukarni, gdyż te skonfiskował reżym. Muszą drukować w drukarniach państwowych. Pomimo to muszą otrzymać specjalne pozwolenie na prowadzenie, jakiegokolwiek wydawnictwa.

W dniu 28 października rozpoczęła się jesienna sesja Sejmu warszawskiego, na której przyjęto bez żadnego sprzeciwu siedemnaście różnych dekretoów rządowych, które „uchwalono” i skierowano do komisji dla ostatecznego opracowania i opublikowania z mocą ustawy. Na posiedzeniu pierwszej sesji obecni byli członkowie reżymu z premierem Cyrankiewiczem na czele.

Między zatwierdzonymi dekretemi znajduje się specjalna ustawa o spółdzielczości. Przedwojenne ustawy spółdzielcze określono jako „kapitalistyczne”. Nowa ustawa opiera się na wzorach sowieckich, wprowadza do zarządu politruków komunistycznych i stosuje t. zw. kontrolę społeczną. Za zatwierdzeniem reżymowego dekretu o spółdzielniach o organizacji studiów ekonomicznych na „zasadach marksistowskich” głosowali netylko komuniści, ale również Stronnictwo Pracy i Ludowcy. Inna ustawa reorganizuje szkolnictwo wojskowe, które ma służyć kształceniu oficerów w rewolucji światowej: w doktrynie marksistowskiej. Przyjęto też bez sprzeciwu dekret o podatku od „wzbogacenia się wojennego”.

Specjalne znaczenie netylko dla obywateli polskich, ale i dla zagranicznych gości, przebywających choćby chwilowo w Polsce, ma inna ustawa o tak zwanej ochronie „tajemnic państwowych i służbowych”. Jest to ustawa prawie żywcem wprowadzona z systemu sowieckiego i podnosi wrażliwość na wywiad gospodarczy czy polityczny do stanu hysterii. Według tej ustawy każda osoba, przebywająca na terytorium Polski, może być oskarżona o szpiegostwo gospodarcze, wpakowana do więzienia i skazana sądownie.

Sposób przeprowadzania tych dekretoów jest zupełnie prosty. Politbiuro poleca specjalnym komórkom opracowanie dekretu w pewnym kierunku. Komisje i komitety rządowe sejmowe przygotowują plan. W czasie nieurzędowania Sejmu reżym ogłasza plany jako swoje dekrety na podstawie pełnomocnictw. Gdy Sejm zbierze się ponownie, uchwała dekret, który już obowiązywał bez zatwierdzenia Sejmu. Po zatwierdzeniu dekretu nie nazywa się już dekretem, ale ustawą. Głosowanie jest zawsze jednolodne i entuzjastyczne.

Manuel Birbaum, obywatel austriacki, będący od trzech lat warszawskim korespondentem sztokholmskiego dziennika „Svenska Dagbladet” i „National Zeitung” dostał od władz warszawskich nakaz opuszczenia w przeciągu 48 godzin terytorium Polski.

W dzień Zaduszek 2 listopada br. ludność całej Polski obchodziła w żałobie pamięć pomordowanych za Wiarę i Ojczyznę krewnych i znajomych. Niema może ani jednej rodziny w obecnej Polsce, któraby nie posiadała przynajmniej jednego męczennika, zgłodzonego przez Niemców lub bolszewików. To też cmentarze polskie pokryły się w Dzień Zaduszek kwieciami i gromnicami żałoby. W kaplicach cmentarnych odbyły się żałobne egzekwie za spoczywających na cmentarzach i pogrzebanych w nieznanych grobach na Syberii lub spalonych w niemieckich krematoriach. Cmentarz na Powązkach w Warszawie, gdzie leżą zwłoki poległych w powstaniu bohaterów, stanowił jedno wielkie morze światła. Na polach, łąkach i pod lasami, gdzie znajdują się jeszcze zwłoki pomordowanych, słychać było żałobne pieśni. Polska obchodziła w wielkim smutku obecne Zaduszki.

W niedzielę, 6 listopada br. odbyły się w całej Polsce walne zgromadzenia w spółdzielniach wiejskich dla dokonania wyboru gminnych rad kontroli. Wybory do komitetów członkowskich trwały przez dwa ostatnie tygodnie. W wielu miejscowościach przewagę w komitetach miały kobiety, gdyż mężczyźni na ogół nie chcą się wysuwać na pierwszy plan i narażać się nadesłanym politrukom partyjnym. Zdaniem gospodarzy kobiety łatwiej dają sobie radę z komunistami.

Z okazji tych zebrań wyszły na jaw olbrzymie nieporządki w wielu spółdzielniach gminnych. Ludność skarżyła się, że sklepy nie posiadają

odpowiednich towarów, że jakoś towarów pozostawia wiele do życzenia, że narzuca się ludziom kupno rzeczy niepotrzebnych. Naskani politrucy mieli na wszystko odpowiedź, którą nawet ogłaszają w Chłopskiej „Drodze”:

„Na zebraniach wyborczych z całą jaskrawością uwidoczniła się wypadki złej pracy kierownictwa sklepów. Brak różnych towarów w sklepach z winy kierownictwa świadczy o krepciej i szkodliwej robocie kierowników sklepów, kumających się z bogaczami wiejskimi”.

Gazeta nie podaje, że kierownikami sklepów spółdzielczych są komuniści, natomiast podaje kto — według obecnego standardu życia w Polsce — uchodzi za bogacza. Uwagi gazety w tej sprawie są tylko na użytek zewnętrzny. Na zewnątrz, dla propagandy zagranicznej, każdy w Polsce Ludowej jest bogaty i wolny, opływa we wszystko i korzysta z lepszych, bo sowieckich, wynalazków. Nie może być inaczej!

„Chłopska Droga” podaje przykłady takich „bogaczów wiejskich”:

„Chłop w gromadzie Sucha w województwie krakowskim, który posiada 5 akrów ziemi oraz zatrudnia pastucha i służącą. Chłop w województwie łódzkim, posiadający 4 hektary ziemi oraz sklepik wiejski. O toż tego sklepiku po denuncjacji komunistycznego pisma nie będzie dużej posiadła”. Inny przykład. Bogaczem w województwie rzeszowskim jest chłop, który „posiada dwa konie i otrzymał obreże do wozu bez żadnych utrudnień. Przeciwno takim to „bogaczom” rozpętano walkę w Polsce Ludowej i obrzucono ich denuncjami, jakoby „straszyli trzecią wojną, stosowali groźby i spiskowali z rozpolitykowaną częścią kleru”.

Sztuczne bezrobocie w Polsce

Do najbardziej przykrych metod komunistycznych w Polsce zaliczyć można sztucznie stwarzane bezrobocie, które periodycznie i dotkliwie daje się we znaki różnym okrogom. Bezrobocie to komuniści starają się ukryć przed zagranicą, rozmuchując osiągnięcia systemu komunistycznego. W rzeczywistości używają go jednak dla celów politycznych.

Członkowie partii inżynierami

Według planu ministerstwa Oświaty młodzi komuniści mają obecnie loskonałą okazję zostania inżynierami w ciągu dwu lat. Stworzono dla nich t. zw. Studium Inżynierskie, dające dyplom w ciągu dwu lat. W ciągu dwu tygodni wybrano w fabrykach młodych aktywistów, wyznaczono im miesięczne stypendium 4.000 zł. i umieszczono ich w specjalnej bursie inżynierskiej w Warszawie. Program dnia jest pół wojskowy. O godz. 6 rano wojskowa pobudka kończy odpoczynek. Następuje gimnastyka i śniadanie. O godz. 8 rozpoczynają się wykłady. Po obiedzie odbywają się obowiązkowe konferencje partyjne, słuchanie komunikatoów radiowych i dyskusja nad sprawami politycznymi. W bursie znajduje się 450 chłopaków i dziewcząt. Podzielono ich na grupy czteroosobowe pod przewodnictwem aktywistów. Zamiasz na zaboboczenia studentci wjeżdżają w niedzielę na wieś i na wiedzianie zakładoów pracy. Wakacje będą odbywać w zakładach pracy i na farmach państwowych.

Celem tej szkoły jest „wychowanie inżynierów ludowych, naukowców rolnych i demokratycznych działaczy do walki z reakcją, bogaczami wiejskimi i zachodnim kapitalizmem”.

Slawny Grosz idzie w nielaskę

Obecnie przeprowadzana czystka w ministerstwach warszawskich dotknęła również osławionego generała Wiktora Grosza, który po Berejszy stał się dyktatorem prasowym i cenzorem korespondentów zagranicznych. Politbiuro warszawskie podejrzewało Grosza o kontakty zagraniczne pod pokrywką walki z zagranicznymi korespondentami. Przeniesiono go w skutek tego na „inne stanowisko” bez ściślejszego określenia jego nowych funkcji.

Czystka odbywa się również w innych ministerstwach, jak w ministerstwie Handlu Zagranicznego, gdzie usunięto wiceministra Kutina, w ministerstwie Rolnictwie, Reform Rolnych i w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Wiele osób znalazło się nagłe w więzieniu, jak dyrektor Podjedworski i Andrzej Maringe. Coroczne czystki mają na celu usunięcie niepewnych elementów i zastąpienie ich specami komunistycznymi. W departamentach reżymowych panuje popłoch, gdyż niewiele jest pewnych, a prawie każdy ma różne kontakty zagraniczne.

Organizacja programów radiowych

Od lipca br. działła olbrzymia 200-kilowatowa stacja radiowa w Raszynej pod Warszawą. W związku z otwarcie tej stacji zreorganizowano programy radiowe w ten sposób, by nie dopuścić do kraju audycji zagranicznych z zachodniej Europy.

Program radiowy składa się z trzech części: program centralny, ogólnopolski i lokalny. Program centralny przeznaczony jest dla zagranicy i zajmuje się szerzeniem komunizmu na szeroką skalę. Program ogólnopolski jest dla słuchaczy wewnątrz kraju i obejmuje przeróżne klanstwa o demokracjach zachodnich. Radjostacje lokalne prowadzą lokalną propagandę komunizmu. — Wszystkimi programami radiowymi kieruje centralnie osobna komórka politbiura warszawskiego przez swoje oddziały.

Zaniebdanie Łodzi

Jedno z pism krajowych pisze: „W Łodzi — największym obok Warszawy i Szczecina mieście polskim — nie ma ani jednego tygodnika, nie ma ani jednej instytucji wydawniczej, przy czym jednym z ostatnich wyczynów wydawniczych było bodajże wypuszczenie w świat w wielotyśmiej nakładzie ohdnej szmiry tekstowo-rysunkowej dla dzieci — „Wicka i Wacka”. Gucho poza tym w Łodzi n. p. o nagrodzie literackiej. A najciekawsze, że miejscowa prasa wcale tymi ważnymi zagadnieniami nie interesuje się!”.

PRACOWNIA

SUKIEN, KOSTIUMÓW
I PŁASZCZY
wykonywanie kroju z pierwszą
przymiarką
Szybko, solidnie, tanio
AGUIERO 1471, 3 p. Dto. B.
róg Santa Fe

DZIAŁ KULTURALNY

KRONIKA KULTURALNA

W wyniku 4. Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie, dwie pierwsze nagrody, jako równorzędne; jedną nagrodę, ufundowaną przez Bieruta (milion złotych) przyznano pianistce sowieckiej Belli Dawidowicz, nagrodę zaś ustanowioną przez Cyrankiewiczę (750 tys. zł) otrzymała Polka, Halina Czerny-Stefańska.

Drugą nagrodę otrzymała Polka, Barbara Hesse-Bukowska, trzecią — Waldemar Maciszewski (Polska), czwartą — Murawlew (Rosja). Pozostali Polacy uczestniczący w finale konkursu otrzymali następujące nagrody: 5 — W. Kędra, 6 — R. Bakst, 8 — Z. Szymonowicz, 11 — R. Smendzińska i 12 — T. Zmudiński.

W pierwszym konkursie szpewowskim (1927 r.) pierwszą nagrodę otrzymał Rosjanin Oborin, a drugą — St. Szpinalski. W drugim konkursie

klasków, najbardziej zaś przypadkowej do gustu „Wspomnienie o Lwowie” Tymona Terleckiego i felieton Grubińskiego.

W Krakowie odbyła się wystawa historyczna teatru krakowskiego. Oficjalnie i troskliwie zgromadzony materiał: fotografie z przedstawień i portrety artystów, ryciny, rękopisy, afisze, makietki scenograficzne i liczne inne eksponaty dają doskonały pogląd na dzieje krakowskich scen. Zbiór tego rodzaju powinien być zaczątkiem stałego muzeum czy archiwum teatrologicznego, bezcennego źródła dla badaczy tak spraw teatralnych, jak i w ogóle historii naszej kultury.

Tegoroczną nagrodę naukową miasta Poznania otrzymał dr. Tadeusz Szczurkiewicz, profesor socjologii Uniw. Poznańskiego, autor książki „Rasa, rodzina, środowisko”. Nagrodę literacko-artystyczną otrzymał znany krytyk Wacław Kubacki, doцент Uniwersytetu Poznańskiego, znawca

Mickiewicz i autor nie granej jeszcze sztuki teatralnej.

Nagrodę literacką miasta Szczecina za twórczość w okresie 1945 — 48 otrzymał młody pisarz-marynista Jan Papuga, autor tomu opowiadań „Szczury morskie” (wyd. w r. 1946 Sp. Wyd. „Książka”) oraz nie drukowanej jeszcze powieści „Cztery z Albatrosa”. Nagroda wynosi 200 tys. złotych.

W ramach walki z analfabetyzmem powołano w tym celu komisję społeczno-przeprowadzającą rejestrację analfabetów w całej Polsce. Jest to ważki etap na drodze do całkowitej likwidacji analfabetyzmu w Polsce.

Drukarnia Państwowych wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy wypuściła niedawno 50-milionowy podręcznik szkolny wydany po wojnie. Przed wojną wydawano w Polsce 4 do 5 milionów egzemplarzy podręczników szkolnych rocznie, obecna produkcja wynosi 12—15 milionów rocznie, jak donosi prasa krajowa.

Z Przyrody i Techniki

Rewolucje w kolejnictwie zapowiada hiszpański inżynier Goicoechea, według pomysłu którego zbudowano obecnie w USA trzy pociągi z odpowiednimi lokomotywami. Ważony waży tylko 1/3 dotychczasowych typów, jadą na 2 kołach, między którymi znajduje się podłoga, co znacznie obniża środek ciężkości. Przy próbach osiągnięto łatwo szybkość 150 km. na godzinę.

Elektryczne harpuny zaczęły stosować norwescy połowiacze walorydów. O ile wierzybr, traktowany zwykłym harpunami, ginie, nie raz dopiero po kilku godzinach, harpun elektryczny zabija natychmiast.

Słońce na eksport. Rząd francuski przestawia niedawno duże kredyty na budowę „maszyn słońcecznych” w Algierze. W kraju tym każdy metr kw. ziemi otrzymuje w ciągu roku przeszło 3 000 godzin następczeńsna, którego energia odpowiada w godzinie jednego kilowatowa. Energię tę koncentruje się przy pomocy zwierciadła walcowych z aluminium lub srebra o średnicy 2 do 3 m. W ich ogniskowej powstaje temperatura przeszło 300 stopni C. Temperaturę tę wykorzystuje się do przeprowadzania reakcji chemicznych. I tak przy pomocy maszyn słońcecznych Algier ma produkować rocznie 5 000 ton kwasu siarkowego, oraz produkty sztywne na eksport.

Prof. Ehrenhaft, dyrektor Instytutu Fizyki w Wiedniu, wykonał następuj. doświadczenie: Pyl grafitu umieszczył w kobie szklanym prawie pezbawionej powietrza. Gdy na tę kółkę pada skoncentrowany promień słoneczny, cząstki grafitu zaczynają gwałtownie wirować, wykonując do 100 obrotów na sek. prostopadłe do promienia światła i nadto poruszają się ruchem spirylnym. Obliczono, że siła odśrodkowa obracających się cząstek grafitu jest ok. 20 razy większa, niż siła ciężenia.

Fabrykę tienu, chwytanego bezpośrednio z atmosfery, buduje się w Stanach Zjednoczonych. Jej produkcja dzienna wynosić ma 5 000 ton.

Międzynarodowa wyprawa udaje się na Antarktydę, gdzie w ciągu 3 lat spodziewa się rozwiązać zagadkę zmiany klimatu, występującej ostatnio na półkuli północnej. Jest faktem, że od r. 1917 dorsz przesuszał się wzdłuż Grenlandii o 1 000 km. na północ. Granica lasów w Skandynawii przesunęła się również na północ, podczas gdy w latach 1924 do 1942 obszar pokryty krą na rosyjskim odcinku Arktyki zmniejszył się o blisko milion km. kw. Ekspedycja zabiera z sobą trzy szwedzkie drewniane domy składane, ogrzewane powietrzem, bibliotekę, odpowiednie zapasy opału, żywności itd.

Mroźne obłady przewodzi oddział specjalny samolot z Holandii do Anglii. Obłady, składające się z miasa i jaryzn, są gotowe, tak iż gospodyni angielska może je podać na stół po 10 minutach.

Jadalne owady. Wiadomo, że na południu

Z Cyklu: Poznaj Argentynę CALAMUCHITA

NIEWIELU nowych emigrantów, spływających potem w Buenos Aires, miało czas i środki na wykośnienie z dusznego miasta i odwiedzenie okolic jeziora. Zmieszanie jako III w prow. Córdoba. — 12 godzin jazdy autobusem nie należy do przyjemności, szczególnie, gdy podróż ta urozmaicona jest widokiem pędzących koni i krow, leżących po polach. Dopiero po przebyciu około 65 km. piaszczyna pół pnieżonych zaczyna przechodzić w pagórkowatą, by jeszcze 30 km. przed jeziorami wystąpić zdecydowanie w góry, ciame, zielone góry.

Po wielu wirazach ukazują się bajeczny widok jeziora, przypominający partiami białe Lago o Garas, oraz też Lago Maggore w Itali. Nawet biały napis z kamieni na najwyższej i najszerzej z okolicznych gór, przynajmniej zapewnia dla turystów, czy letników: LAGOS DE CALAMUCHITA nie psuje widoku.

Woda przezczysta, całkiem nie podobna do Rio de la Plata, jest rajem dla rybaków: w mojej obecności chłopiec 12-letni w ciągu kwadransa wystrępnął 3 chyba kilogranowe ryby, prosił mnie bardzo, bym pomógł jeszcze przy nim, to mi da jedyną rzecz połowu. Pomimo tej nieczęstej propozycji zrezygnowałem jednak z „biegania za maankotą”.

Nareszcie po blisko 2-letnim pobycie w czasami dusznym i wilgotnym Buenos Aires człowiek mógł oddychać czystym i jodowym powietrzem gór na wysokości 700 metrów nad poziom morza.

Uderza turystę, przybyłego z biednej, zombardowanej Europy amerykańskiej rozmach i bogactwo Argentyny. Przed 5 laty podobno było to zapominane górskie jezioro. Obecnie już na jakies 15 km. przed jeziorem widać, że coś tu się święci. Szosa, prowadząca od miasta Rio IV do jeziora, już jest za wąska. Kilkanście kopacek i pługów drogowych robi nowa, szeroka szosa, równająca góry i zasypujące doliny.

Na południowym brzegu jeziora rozsiadło się szereg olbrzymich hoteli, obliczonych na kilka tysięcy osób. Z tego swego dzieła Min. Robót Publicznych może być dumna. Jest to kolonia wypoczynkowa dla urzędników i robotników. Klejnotem tego rejonu jest maleńka kapliczka, zdolna pomieścić zwłoki kilkanście osób, posiadająca za to śliczną, kwadratową, zupełnie gładką, białą, zwężającą się ku górze wieżę wysoką na przynajmniej 15 mtr. Oczywiście dla takiego zgromadzenia ludzi trzeba było porobić dojścia do jeziora, pływalnie, baseny dla dzieci, przystanie yachtów, lodzi i Bóg wie jak to się wszystko nazywa, służące jednak wypoczynkowi i rozrywce mieszczuchów. W budowie szeroka szosa betonowa, oświetlona lampami, mająca biegać dookoła całego jeziora. Proszę sobie wyobrazić wieczorny spacer po koralikach tego świecącego dookoła jeziora różańca. Na zachód od tego zgrupowania hoteli buduje się lotnisko, mające podobno zająć większy obszar niż stołeczna Eliza.

Na wschodnim brzegu zaczęto się gór

miasteczko Embalse, jakby mózg i wielki świat okolicy. Tu są urzędy, prowadzące roboty, elektrownia, wodociągi no i wiele ludzi bogatych. Oczywiście Yacht Club, dancing, kawiarnie, pływalnie i ujęcia rzeki iko III. — Coś mi tam tłumaczyli, że tamny, oddzielająca tę rzekę od jeziora, rzekę przelazą wodę z jeziora do rzeki i kółkonożą poziom 2-go jeziora, leżącego o kilka km. w głębi w górach, drugi raz pędzą wodę w odwrotnym kierunku, aby turbiny, poruszane tym przewianem dawaty się i światło camentu okręgowi przemysłowemu Córdoba.

Jest to bezsprzecznie najbardziej malownicza okolica i najbardziej strone góry. Min. Robót Publicznych posiadało w ubiegłym roku 100 000 drzew iglastych na parti gór, przylegających do jeziora. Tylko kilka sztuk pozostawiono w spokoju, gdzie w dalszym ciągu węgają krzaki.

Na północnym skraju, na wznórzach, lamujących nad okolica buduje się domy wypoczynkowe Min. Wojny, jakby akcentując, że trzyma straż nad spokojem mieszkańców.

Bezpośrednio nad jeziorem hotele wypoczynkowe Min. Marynarki. Dziwnym wypadkiem się niedawno przybyłemu emigrantowi, że w kraju tak bogatym, o dużej niejczytwej prywatnej, tyle olbrzymich domów wypoczynkowych buduje właśnie rząd. Wtajemniczeni mieszkańcy tamtejsi oświadcza, że jest to rząd i w niedługim czasie rejon jezior Calamuchita ma być ogłoszony parkiem narodowym.

Najwięcej już gotowych jednorodzinnych domów, a raczej willi prywatnych posiada właścicielstwo Villa del Dique, położona na pół-zach. skraju jeziora. Tam jeszcze sprzedają loty, wnoszą bary, kawiarnie, dancingi raczej dla ludzi mniej zamożnych. Jakiś Litwin już założył zakład fotograficzny p. n. „Letuvia”. Ceny lot od 10 — 30 pesos za m. kw. — Finansiści tamtejsi zapewniają, że za rok wartość tych lot wzrośnie przynajmniej o 200 procent. Czytelnicy zapewne ciekawsi są cen pobytu. Regulowane są przez Wydział Turystyki prow. Córdoba i nie są wysokie. T. zw. pesón, t. j. półko w 2-osobowym pokoju i 4-krotne obfite i smaczne pożywienie (nieestety „chucru” tu nie podają) kosztuje 14 pesos. Są i tańsze pensjonaty już od 10 pesos od osoby. W sumie jezioro to i okolica są wymarzoną miejscem na spędzenie zaslęzonego urlopu.

K. A. M.

PARYŻ — LONDYN — N. YORK i in.
doskonali odbiór bezpośredni
zwarantowany naszym 7-mio
lampowym luks. aparatem
już za \$ 450.—
Wykonuje się na zamówienie.
PASAJE OLIMPIA 1032
Dock Sud

Polskie Granice Zachodnie

PIERWSZY parlament nowo utworzonej republiki zachodnio-niemieckiej rozpoczął swą działalność od atakowania polskich granic zachodnich. W tej kampanii rewizjonistycznej wziął czynny udział także szef rządu, kanclerz związkowy, dr. Konrad Adenauer, występując w swym przemówieniu programowym przeciw granicom na Odrze i Nisiss Łużyckiej.

W związku z tym przypomnieć należy, że stanowisko legalnych władz Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie granic zachodnich określone zostało jasno i stanowczo w wielu wypowiedziach na przestrzeni lat ostatnich.

W oświadczeniu Rządu R. P. z marca 1947 r. w sprawie traktatu z Niemcami, które zostało dokonane w przewidywaniu, że zbierające się w dniu 10 marca 1947 r. w Moskwie konferencja ministrów zagranicznych czterech wielkich mocarstw ustali warunki traktatu pokojowego z Niemcami — stwierdzono m. in.:

„Opierając się na swym niezaprzeczalnym prawie do bezpieczeństwa, Naród Polski domaga się, aby granica Polski z Niemcami została ustalona ostatecznie na Odrze i Nisiss Łużyckiej. Granica ta stworzy podstawę bezpieczeństwa Polski, zapewni jej konieczny potencjał gospodarczy, oraz da częściowo zadośćuczynienie za straty ludnościowe, kulturalne i materialne, wyrządzone przez Niemców w czasie wojny i okupacji. W oparciu o tę granicę Polska będzie mogła przyczynić się skutecznie do utworzenia wspólnoty narodów Europy środkowo-wschodniej, niezbędnej zarówno dla rozwoju, jak i dla zapewnienia pokoju powszechnego. Rząd Polski zgodnie z wolą Narodu Polskiego stwierdza przy tym, że obszary przyłączone do Polski na Zachodzie nie mogą stanowić kompensaty aneksji polskich Ziemi Wschodnich, bezprawnie dokonanej przez Związek Sowiecki. Ziemi te winny być Polsce zwrócone.

„Naród Polski oczekuje, że Konferencja Pokojowa zarządzi jedynie delimitację granicy niemiecko-polskiej wzdłuż linii Odry i Nissy. Ziemię, położoną na wschód od tej linii wraz z Gdańskiem i Prusami Wschodnimi, winny wejść w skład obszaru państwowego Polski, z wyjątkiem północno-wschodniej części Prus Wschodnich, które wraz z Kłajpedą winna być przyznana Litwie”.

W dniu 12 grudnia 1947 r. w wywiadzie udzielonym „Dziennikowi Polskiemu i Dziennikowi Żołnierza” w Londynie ówczesny minister spraw zagran. p. Adam Tarnowski zajął się poglądami na sprawę granicy polsko-niemieckiej ujawnionymi w czasie konferencji moskiewskiej przez amerykańskiego Sekretarza Stanu, Gen. G. C. Marshalla. Minister Tarnowski powiedział m. in.:

„... Na mocy decyzji czterech mocarstw ludność niemiecka terytoriów położonych na wschód od Odry i Nissy Łużyckiej została — o ile przed tym nie uciekła przed wkraczającymi wojskami sowieckimi — w przeważnej większości przesiedlona do Niemiec, tak, że obecne terytoria te zamieszkałe są prawie wyłącznie przez ludność polską. Decyzja poczdamska o wysiedleniu ludności niemieckiej została potwierdzona i

jej wykonanie zapewniło w porozumieniu zawartym przez Radę Kontrolną czterech mocarstw w Berlinie z dnia 20 listopada 1945. Minister Noel-Baker w odpowiedzi na zapytanie postawione mu w Izbie Gmin 19 grudnia 1945 r. stwierdził dojdzie do skutku wspomnianego porozumienia, dodając zdecydowane przesiedlenie ludności niemieckiej z Polski dotyczy „w s z y s t k i c h terytoriów administrowanych przez Polskę”.

„Biorąc pod uwagę stan rzeczy, wydaje się, że można śmiało powiedzieć, że interes ludności na tych ziemiach wymaga tego, aby przy ostatecznej delimitacji obecnej granicy na Odrze i Nisiss nie nastąpiły żadne istotne zmiany, gdyż byłoby to sprzeczne z interesami ludności, która tam mieszka, zagospodarowała się i potrzebuje przede wszystkim, aby pracowała niewyłącznie dla swojego kraju, ale i z pozytywem dla całej Europy. Ludność polska Ziemi Zachodnich nie jest obiektem, którym można, stosownie do potrzeb koniunktury politycznej przetrzącać tam i z powrotem”.

W wywiadzie, udzielonym temuż „Dziennikowi Polskiemu i Dziennikowi Żołnierza” w dniu 21-go maja 1949 w przedmówieniu konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych w Paryżu, kierownik ministerstwa spraw zagranicznych, p. M. Sokołowski powiedział m. in.:

„Stanowisko Rządu Polskiego co do ostatecznego charakteru obecnej granicy na Odrze i Nisiss Łużyckiej jest zupełnie wyraźne i zdecydowanie nieustępliwe. Nadmienię, że nie istnieją żadne odłamy opinii polskiej ani w Kraju ani wśród emigracji, któreby zajmowały inne stanowisko”.

W exposé wygłoszonym w dniu 6 czerwca 1949 r. na inauguracyjnym posiedzeniu trzeciej Rady Narodowej R. P. przez Rady Ministrów p. Tadeusz Tomaszewski w następujących słowach sformułował stanowisko swego rządu w sprawie granic Polski.

„Przywrócenie niepodległości i wolności Państwu Polskiemu w granicach Odry i Nissy Łużyckiej za Zachodzie, do granicy z 1939 roku na Wschodzie będzie — rzecz prosta — głównym zadaniem polityki Rządu. Polityka ta będzie dyktowana wyłącznie polską racją stanu, a jej podstawą we wszystkich dziedzinach będzie program podziemnej Rady Jedności Narodowej z marca 1944 r.

Przemawiając w dniu 29 czerwca 1949 r. na posiedzeniu Rady Narodowej R. P. kierownik ministerstwa spraw zagranicznych p. M. Sokołowski powiedział:

„Cel ogólny polityki zagranicznej Rządu został określony w przemówieniu Pana Premiera. Jest on prosty i jasny: chodzi nam o Wolność, Całość i Niepodległość, o Polskę od granicy Odry i Nissa Łużycka, do granicy wschodniej z roku 1939. Wszystkie nasze posunięcia winny być oceniane z punktu widzenia ich użyteczności dla tego celu”.

Jest rzeczą oczywistą, że prowadzona obecnie kampania rewizjonistyczna nie może mieć żadnego wpływu na scharakteryzowane powyższym wypowiedziami niezmiennie stanowisko Rządu R. P., które odpowiada jednolitej woli całego Narodu Polskiego.

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

Zbliżają się Wakacje

DUZO się mówi, czyta i pisze, że dzieci i młodzież to największy skarbur narodu, nasza duma, nasza przyszłość, i słusznie, bardzo słusznie. Ale co się robi, żeby nasze polskie dzieci, które w Argentynie czekają na powrót do wolnej Ojczyzny, były naprawdę tym skarbur polskimi, żeby zachować ich polskość na dziś i jutro i na przyszłość?

„Nie wiem jak ta sprawa wygląda gdzieś indziej, ale wiem dobrze jak się przedstawia na terenie Córdoba. Znacząco od początku. Kiedy przybyłem — dokładnie przed rokiem do Córdoba, z prawdziwą radością słuchałem, że jest tu dużo skupiska Polaków, własny Dom Polski i sprawnie działająca nasza organizacja. Z wielką dumą przekroczyłam po raz pierwszy progi okazałego budynku Związku — ale z najgłębszym smutkiem i gorzkością usłyszałam tam rozmowy dzieci polskich w obcym języku, zrodzonym poza Krajem! A co będzie za lat 30 — 50! Dla kogo zostaną te z takim trudem budowane przez ojców piękne gmachy domów Polskich? Czyż ten Dom nie powinien rozbrzmiewać zawsze gwarem i melodią polskiego języka, polskiej pieśni i zabawy? Czy o jego polskości ma świadczyć tylko nazwa?

Te i inne pytania doprowadziły mnie do przekonania, że trzeba konieczne zorganizować kurs języka polskiego dla dzieci. Na zebraniu rodzicielskim wysłał zarząd 60 zaproszeń. Przybył na nie przez Związek, nauczycielka i... i dwoje rodziców. Ale kurs się rozpoczął 9-go lutego 1949 i „zniechęcało się” 13-ro dzieci przez okres wakacyjny. Fatalna przystałość! Po wakacjach zostało tylko 7-ro. Szczesliwa siódemka! I tym 7-gu dziełom czeka! Same prosiły, by lekcje nie przerywać, by choć raz w tygodniu miały możliwość uczenia się po polsku. Niektóre z nich Polski nie widziały wogóle — urodziły się w Anglii — większość boryka się z trudnościami nowych szkół,

nieuczyszczają na prywatne lekcje nowego języka, na lekcje muzyki — ale z własnej woli i chęci znajdując czas i na lekcje polskie.

Z prawdziwym wzruszeniem wyrażam im w tym miejscu słowa szacunku i głębokiej sympatii. Ta garstka b e d z i e naszą dumą. Już zresztą stała się dobrym przykładem, bo mimo nasilenia prasy szkolnej „przywabia” na kurs drugo siódmkę polskich dzieci.

Na żywych przykładach z otoczenia można stwierdzić, że dzieci innych narodowości, żyjących na tej gościnnej ziemi — mówią, bawią się, śpiewają i zapewne modlą się w swoich ojczystych językach. Ich rodzice pamiętaj dobrze, co winni są swemu narodowi i swojej ojczyźnie. Czyż mamy być od nich gorzej? MATKO POLSKO — nasz twój dziecko tego wspaniałego, co sama wyniosła z pod polskiej strzechy, daj swemu dziecku polską książkę do modlitwy, a przede wszystkim rozmawiaj na co dzień z dzieckiem w ojczystym języku. Pamiętaj: „Cudzo szanujmy, ale swoje kochajmy!”. Nie wykręcaj się frazesem, że twój syn tu się urodził, tu się z „czarna” ożenił i tu umarł, więc poco mu polski język? — Nie zasłaniaj twój córki brakiem czasu właśnie na naukę języka ojczystego — bo w ten sposób ponizas siebie wobec obcych i wobec tych wielkich Matkę-Polek, które nawet pod butem i karabinem wroga zachowały polskość swoich dzieci!

Znów nadechodzą długie, argentyńskie wakacje szkolne. Skorzystaj z tego, że w Związku jest polska mapa, polska książka i polska nauczycielka — póki dziecko nie wyjechało. Chodzi przecież tylko o trochę twój dobrej woli — i zrozumienia sprawy, w której już przed wiekami myślał M. Rey, pisząc:

„I niechaj też narody wdy postronna znają, że Polacy nie gęsi — i swój język mają”.



Grupa „weteranów” kursu języka polskiego z Córdoba. — Od lewej: H. Suchecka, U. Kobierecka, J. Szaryńska, E. Ligenza, I. Włodarczyk, E. Suskiewicz, (chłopcy) E. Fudalej, B. Markiewicz, J. Wróblewicz, M. Kobierecki.

RODZINA CZEKA NA TWOJĄ POMOC!!!
Paczki lecznicze i odzieżowe przez Export & Relief Co. z Londynu
 Okazja: Strptomocina i Gram z przesyłką \$ 19.—
 Kwas Para-aminosalicylowy 500 tabletek z przesyłką \$ 150.—
 Informacje: **APTEKA BUSTAMANTE**
SANTA FE 2048 Tel. 44 - 1565
 Agencja:

KAPELUSZE DAMSKIE WEDŁUG NAJNOWSZYCH MODELI amerykańskich i paryskich na sezon wiosenny i letni, po cenach konkurencyjnych i w wykonaniu solidnym poleca:

“IRKA”

Avenida SANTA FE Nr. 3768 — pół kwadry od Subte Canning, vis a vis Ogrodu Botanicznego.
 Telefon: 71 - 7848

Zakład istnieje od 5 lat ku pełnemu zadowoleniu Klientek.

Z Życia Towarzystw

Obchód Listopadowy i wyświetlenie filmów w Twie Polskim w Dock Sud

W sobotę, dnia 26 listopada br. o godz. 20.30 punktualnie, w Towarzystwie Polskim w Dock Sud, zostanie wyświetlony film pod tytułem „Baila conmigo”. Zabawa i wyświetlenie filmu, jak zwykle w salonie własnym przy ulicy Billinghurst 1767, Dock Sud.

Program: 1) Odegranie hymnów argentyńskiego i polskiego. — 2) Otwarcie uroczystości przez prezesa Twa. — 3) Przemówienie prezesa Związku Polaków. — 4) Przemówienie Dr. Araya z „Círculo Polonia Libre”. — 5) Wyświetlenie filmów Campana de Santa Maria i komiczne.

Po wycopaniu programu odbędzie się zabawa familijna przy dźwiękach dobrej orkiestry „INTERNACIONAL”. — Na powyższy program i zabawę Zarząd zaprasza wszystkich rodaków wraz z rodziną. Zaprośzenia piśmiennie nie będą wysyłane. Zarząd.

Obchód Rocznie Listopadowych w Berisso

Zarząd Związku Polaków w Berisso ma zaszczyt zaprosić wszystkich Rodaków na Obchód 13-tej rocznicy Niepodległości Polski i 132-tej — Powstania Listopadowego, który się odbędzie w sobotę 26-go listopada o godzinie 19.30, w naszej sali, przy ulicy Napoles Nr. 4222, Berisso.

Program: Część I: 1) Tymny i słowo wstępne. — 2) Przemówienie na temat „Rocznic Listopadowych”. — 3) Wł. Marian Krzyżanowski. — 4) Uroczyste odczytanie p. t. „TWOJA OJCZYZNA”, montaż scen. p. mgr. Henry Dzew, w wykonaniu uczniów Kursu Język. Polskiego. — 5) Deklamacje wierszy patriotycznych.

Część II, artystyczno-rozrywkowa w wykonaniu dzieci i dorosłych, na którą się złoży: a) Krakowiak, b) Tance klasyczne, c) Wiersze humorystyczne w wykonaniu p. Lucjana Jelińskiego, d) Piosenki wojskowe i lurowe ośpiewane młodziem polską.

Po wycopaniu programu zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry T. Clausa. Nie wątpimy, że cała Rodzina Polska masowym udziałem w obchodzie zaimplementuje swe uczucia wobec Ojczyzny. Zarząd.

Pierwsza Wielka Majówka Towarzystw Polskich w Dock Sud i Valentin Alsina im. „Bartosza Głowackiego”

Zarząd Twa Polskiego w Dock Sud i Valentin Alsina im. „Bartosza Głowackiego” zawiadamiają Kolonię polską, że dnia 4 grudnia br. urządzają wielką majówkę w Quilmes, w ogrodzie (EL COLLISO) naprzeciw kamienia, na którą zapraszają wszystkich członków i sympatyków, jak również całą Kolonię Polską.

Program pod Zarządem Miłośnicy klubu sportowego „Quilmes” i Klubu „Orzeł Biały”. — Zabawa taneczna odbędzie się przy dźwiękach nowoczesnych płyt polskich i argentyńskich. Program:

10: — Wyścigi w workach (Carrera de embolados), 11.30 — Obiad i odpoczynek, 14: — Wyścigi z jaskiem, 16: — Uroczyste śliny między żonatyimi i kawalerami, 17: — Godzina 7: — rozpoczęcie koncertu z płyt polskich, 8: — Poczta bez znaczków. Taniec mioty, 17.30: — kobiety piąty.

Po wycopaniu programu będą nagrody. Bufet i Parrillada we własnym ogrodzie pod kierownictwem Zarządu. Przyjazd do Towarzystw o godz. 20.15. — Bilety można nabywać w Towarzystwach od dnia 19 listopada do dnia 1 grudnia. — Odjazd o godzinie 6-tej rano. — Wszelkie informacje uzyska się w Towarzystwach.

Zabawa w Berazategui

Zarząd Twa Polskiego im. „Gen. Wł. Sikorskiego” zaprasza P. T. Członków i Sympatyków wraz z rodzinami na Zabawę Familijną, która odbędzie się w dniu 26-go listopada br. r. w salonie „LA ESPERANZA”. — Początek zabawy o godzinie 21.30. — Przygrywką będzie orkiestra „JAZZ-UNION”. — Bufet we własnym zarządzie. — Dochód na Budowę Domu im. „Gen. Wł. Sikorskiego” w Berazategui. Zarząd.

Komunikat. — Zebranie Półroczne Twa im. „Tadeusza Kościuszki”

Towarzystwo Polskie im. „Tadeusza Kościuszki” niniejszym zawiadamia wszystkich członków tego Towarzystwa, że w niedzielę, dnia 27-go listopada br. o godz. 4-tej po południu, w lokalu Towarzystwa, przy ul. Papirol 1948, Nueva Pompeya, odbędzie się Zebranie Półroczne.

Ze względu na ważność spraw niecierpiących zwłoki, uprasza się o licze i punktualne przybycie. W razie nieprzybycia na oznaczoną godzinę — po upływie jednej godziny odbędzie się zebranie bez względu na ilość obecnych członków. Zarząd.

Komunikat Towarzystwa Polskiego w Llavallol

Zarząd Towarzystwa Polskiego w Llavallol zawiadamia wszystkich członków i sympatyków Towarzystwa, że dnia 4-go grudnia 1949 r. o godz. 16-tej, odbędzie się zebranie miesięczne i sprawozdanie półroczne. — Będą także poruszane sprawy budowy Domu Polskiego. — Uprasza się o punktualność. Zarząd.

Polska Klinika Dentystyczna

DRA. M. WEINBERG (ze Lwowa)
 oficjalnego lekarza dentysty kolonii polskiej w Argentynie
 (Dyplom Uniwersytetu Argentyńskiego)
 Usuwanie i leczenie zębów po cennych przystępnych. Bezpłatne porady. — Przyjeździ z prowincji zaleciani są poza kolejność.
 Godziny przyjęć: od 14 — 21-ej. W niedziele i święta: od 9 — 12-ej.
 CORRIENTES 3770 T. E. 79 - 2244

A. P. E.

UWAGA!!!
 KANCELARIA NOTARIALNA
 Pośrednictwo w kupnie i sprzedaży ziemi. — Budowa domów na dogodnych warunkach

Zalążki: tłumaczenia wszelkiego rodzaju dokumentów, wyrabianie paszportów „No Argentino”, wyrabianie Cedula, uzyskiwanie obywatelstwa, sprawy emigracyjne. — Umowy zwykłe i notarialne.
 Godziny przyjęć 10 do 13 i 15 do 19.

c. 25 DE MAYO 140, 2 piso. — Biuro B. C.

TEATR ROZMAITOŚCI

pod dyr. K. KRUKOWSKIEGO CHACABUCO 863

DNIA 17-go GRUDNIA 1949 r. (sobota)
 godz. 9,15 wieczorem

DNIA 18-go GRUDNIA 1949 r. (niedziela)
 godz. 15.15 po południu

sensacyjna sztuka w trzech aktach
 amerykańskiego pisarza Arnolda Ridley'a.
 p. t.

Pociąg - Widmo

w inscenizacji K. Krukowskiego i oprawie dekoracyjnej L. Wiecheckiego.

Udział biorą: W. Krukowska, St. Radwańska, W. Zbierzowska-Frydrychowa, Wł. Aposzański, B. Kawecki, K. Krukowski, M. Pręgowski i inni.

Przed sprzedaż biletów od dnia 1 grudnia 1949 r. w „Składnicy Książki Polskiej”, Av. Leandro N. Alem 641, oraz w barze „Blue Sky” — Viamonte 749, tel. 32 - 5176 od godziny 9-tej wieczorem.

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE KOŁA SAMOPOMOCY LOTNICZEJ

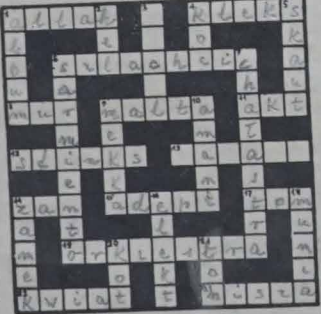
Na mocy upoważnienia Komitetu Wykonawczego Samopomocy Lotniczej w Londynie, zwołuje się Zebranie Organizacyjne Koła S. L. w Argentynie, celem utrzymania współpracy i łączności koleżeńskich wśród b. lotników polskich (P.A.F. i P.W.A.A.F.). Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 27. listopada br., w sali parafialnej Kościoła Polskiego w Quilmes, c. Rivadavia 365, o godz. 16.30.

Porządek Zebrania: 1) Zagajenie. 2) Wybór Przewodniczącego Zebrania, 3) Program prac i zadań Koła S. L. 4) Wybór członków Zarządu. 5) Wolne wnioski. 6) Zakonferencje.

Prosi się o jak najliczniejszy udział w Zebraniu.
 Ks. mgr. Szczepan Walkowski
 Reprezentant S. L. na Argentynie.

Dział Rozrywkowy

KRZYŻÓWKA Nr. 3.
 Ułożył Janusz Kukler — San Fernando.



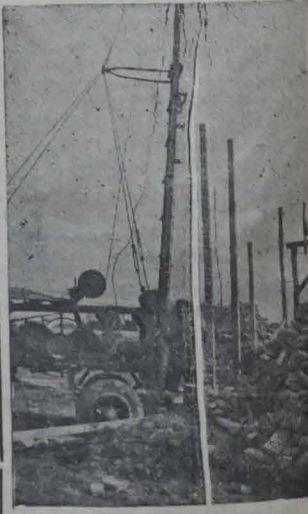
Znaczenie wyrazów:

- P o z i o m e :
 1 — Bóg w wyznaniu mahometaniskim.
 4 — Plama, 6 — Bhywatel ziemaki w śred-niowieczu, 8 — Ściana, 9 — Wyspa na mo-rzu Śródziemnym, 11 — Dokument, 12 — Grobowiec egipski, 13 — Malarg włoski, 14 — Jeden z przyjacielí Mickiewicza, 15 — Początkujący aktor, 17 — Inaczej książka, 19 — Zespół muzyczny, 22 — Roślina, 23 — Wnęka.

- P i o n o w e :
 1 — Pamiętnik, 2 — Półwysep na morzu Bałtyckim, 3 — Gwóźdź do podkowy, 4 — Część ekwipunku wojskowego, 5 — Har-cerz, 6 — Zafolciel szkolnictwa w Argenty-nie, 7 — Gromada, zgraja, 9 — Miejsce święte Muzułmanów, 10 — Kochanek, 14 — Budynek monumentalny, 16 — Wybraniec, 18 — Zabytek egipski, 20 — Zwierzę domo-we, 21 — Dźwięk.

Gdy Twój zegarek i biurowa są już niemodne — przerobimy je w naszym warsztacie — na najnowszy model.
 — Zwracamy odpadki złota. —
 Zalążki osobiste
 Pierre Fogodini
 c. Viamonte 989

Polska Spółka Wiertnicza "VIRO"



LUCIANO RADZIEWICZ i CIA.
 Przeprowadza wiercenia studzien dla fa-bryk i domów. — Dostarcza i zakłada pompy ręczne i elektryczne.
 Wykonanie solidne i w określonym terminie.

B i u r o :
 1 piso, dep. D. — Capital.
 MATPU 871 T. E. 31 - 4586

**RESTAURACJA I HOTEL
"DOM SŁOWIAŃSKI"**

BANDUERSKI I SARA
Przyjmują się pensjonistów, - Kuchnia
europejska, - Napoje krajowe
wybornego gatunku
Avda. LEANDRO N. ALEM 1044
Buenos Aires

Futra Damskie

w różnych kolorach i gatunkach
od \$ 290.—

Bardzo tanie ceny na futra ze
skór szlachetnych; jak nutria,
łapki-karakulowe i futra skunk-
sowe

Ładne krajowe futra „Caracul”
czarne jak prawdziwe Breitsch-
wancowe od \$ 590.—

Różne kołnierze, lisy i skóry na
obsady od \$ 5.—

Piękne koldry vicuna i guanaro
Tania Pracownia Kuśnierska
przy ulicy Olazabal 2570 —
jedna kwadra od Cabildo 2300

Potrzebni

przedstawiciele na własny ra-
chunek w większych miastach
Argentyny ewent. prowincje.
FABRYKA WYROBÓW
SKÓRZANYCH
E. & Fr. Kosznik
ECUADOR 285

Pracownia Sukien

wykonuje
SZYBKO I SOLIDNIE

Magdalena Ochocka
c. CANNING 1436 — dep. 4.
Buenos Aires

**SPECJALISTA CHOROÓB
nerwowych i umysłowych****Dr. Adolfo Wainer**

Przyjmuje we wtorki, czwartki
i soboty od 13 — 15-tej; w inne
dni po uprzednim uzgodnieniu.
c. Charcas 2652 - T. E. 41-2084

Pomagaj swej rodzinie w Europie

1000 gr.	Ryż "Carolina"	\$ 3.—
1000	Cukru mielonego	1,50
113	Kakao czyste	4.—
1000	Kawa zielona "Santos"	8.—
400	Mięso konserwowe	2,50
450	Kokolatka amerykańska	10.—
1000	Skóra na podszewy 1-iej jakości	12.—
1000	Czekolady	12.—
200	Bkstrakti mięsnego	3,50
1000	Owoców suszonych	10.—
1000	Smalec wieprzowego	6.—
1000	Mąki pszennej	1,50
1000	Mąka żółtego do prania	3,50
1000	Mydła białego "Koko"	4,50
440	Języki cielęce	5.—
1000	Miód pszczoły	4,50
1000	Wółowina kons.	6,50
250	Pieprz czarny	19.—
1000	Rodzynki	9.—
1000	Rodzynki "Sultana"	12,50
100	Salicyl do konserw.	6.—
1000	Salami suche	12.—
200	Herbata "Orange Pekon"	9.—

Cygara od 0,30 do 2.— pówó za sztukę.
Opakowanie i wysyłka każdej paczki do 4 i 1/2 kg. netto \$ 26.— m.n.
Streptomycyna, Penicylina i wszystkie inne lekarstwa
w każdej ilości z Nowego Jorku, U. S. A.
Również wysyłamy paczki z "odzieżą używaną" z Buenos Aires do
wszystkich krajów Europy!
Przyjmujemy też paczki z odzieżą nową do wysyłki z Buenos Aires.
S O B E R B I A Imp. i Exp.
SARMIENTO 412 — 1 p. — Biuro 150 — BUENOS AIRES
w godz. 14,30 — 19-tej; w soboty: 10 — 12-tej
Zamówienia z prowincji prosimy wysłać listownie, załączając "giro postal"

Polski Nowoczesny Zakład Tapicerski**Adolf Manciewicz i Ska.**

DONATO ALVAREZ 3174
Buenos Aires 51 - 4954

Wykonuje wszelkie prace wchodzące w
zakres tapicerstwa. — Meble tapicerskie
i dekoracyjne na zamówienie.

Załatwiamy zamówienia na prowincje.

Wysyłamy katalogi i próbki.
— Ceny fabryczne. —

**POLSKI SKLEP WĘDLIN
ROTISERIA "PALERMO"**

K KONDRATOWICZ

Otwarty od godz. 7,30 do 13-tej i od 17 do 21-szej.

UL. GUEMEZ 3702 (róg Salguero) T. E. 72 - 0595

Posiada na składzie wielki wybór różnych win.
— Towary pierwszej jakości i zawsze świeże.
— Obsługa uprzejma.

CHOROBY SKÓRNE - SYFILIS

Dr. MIGUEL FINKELBERG
Lekarz specjalista

Godz. przyjęć: 16—19. Niedziela i święta 9—11

Mówi się po polsku.

CORRIENTES 5628, 1 p. T. A. 54-7593.

Słowiańskie Biuro Prawnicze

Dr. JOAQUIN PRIETO

I. STAMBOLSKI

Były Sędzia Najwyższego

Prokurator
JOSE PODREZ

Trybunału na Prowincji

Sprawy Administracyjne

PRZEPROWADZA: Sprawy Cywilne, Kryminalne i Administracyjne. — Spe-
cjalność o odszkodowanie na skutek wypadków przy pracy, drogowych i wy-
powiedzenia pracy w handlu i przemyśle w stolicy i na prowincji. — Spadki
i Egzekwuty sądowe z wymagalnymi i nadzwyczajnymi.

Pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży interesów i domów.

Szybkie przeprowadzenie wszystkich spraw.

Godziny przyjęć: od 10 do 12 i od 16 do 20-tej.

ul. LAVALLE 1665

T. A. 35 (Libertad) 3444

(międzypiętro na prawo)

BUENOS AIRES

U w a g a: Wyciąg, legalizacja i tłumaczenia metryk ze wszystkich krajów
Europy — dla spensjonowania i uzyskania obywatelstwa.

Julio Goldberg

Adwokat dyplomowany w Warszawie

TRADUCTOR PUBLICO

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY

Tłumaczenia dokumentów z wszystkich języków. Uzyskiwanie
metryk i dokumentów z Polski. Sprostowania imion i nazwisk.

LAVALLE 1382, p. 3 Telefon 37-5422 BUENOS AIRES

KANCELARIA ADWOKACKA

STEFAN F. S. HAWLENA

Mgr. Praw i Admin. Uniwersytetu Jagiellońskiego

A. L. RODRIGUEZ IGLESIAS

Dr. Praw Univ. Buenos Aires

ADRES: Calle Rodriguez Peña 335, 1 Piętro, F. Tel. 35 - 1253

1 1/2 kwadry od Stacji CaLao, Subte Lacroze

GODZINY PRZYJĘĆ: 10—13 i 15—19; soboty: 15—17.

W s z e l k i e sprawy prawne w Argentynie, Polsce, U. S. A., Kanadzie,
Anglii i Europie Zachodniej. SPECJALNOŚĆ: Sprawy małżeńskie, spadkowe,
umowy, zwykłe i notarialne, spółki, układy pojedyncze, paszporty "no-
argentino", zatargi cywilne, sprawy policyjne i karne.
Przy Kancelarii: Oddział Rewizyjno-Księgowy, Biuro Tłumaczeń i
Korespondencji.

Kupujemy Brylanty

ZŁOTO, BIŻUTERIA, KAMIEŃ SZLACHE-
TNE I PÓLSZLACZETNE

i wszelkie przedmioty ze złota, platyny i srebra.
Płacimy najwyższe ceny.

"JOYA AZUL"

Charcas 893

Mówi się po polsku

T. A. 31 - 3966

Kancelaria Adwokacka

Calle Tucuman 983, planta baja, dep. G.

T. E. 35 - 6665 i 35 - 5174

Godziny przyjęć: 10—12 i 15—20, w soboty: 10—13.

Sekretariat SEKCIJ POLSKIEJ: Dr. A. Łaszcz

Umowy zwykłe i notarialne, zawiązywanie i legalizowanie spółek, poświadza-
nie podpisów i zgodności kopii. Porady prawne ogólne i w kwestiach uzyska-
wania paszportów "no Argentino", obywatelstwa i w sprawach emigracji
do Południowej Ameryki. — Dokumenty z Polski i zachodniej Europy. —
Układy pojedyncze i sądowictwo polubowne. Prowadzenie spraw w Sądach
Cywilnych i Handlowych. Obrona w Sądach Karnych. Sprawy rodzinne.
Darowizny, testamenty i sprawy spadkowe w Sądach Argentynskich, euro-
pejskich i w Kraju. — Zapętkowo na mocy pełnomocnictwa we wszystkich
Urzędach w sprawach administracyjnych. Wyjeżdżanie pożyczek hipotecz-
nych i budowlanych długo i krótko-terminowych na dogodny procent.



Pierwszy Polski Zakład Zegarmistrzowski-Jubilerski
“ATLANTIC”
 HENRYK SLEDZIŃSKI
 RECONQUISTA 930 (3 kw. od stacji Pte. Perón)
 BUENOS AIRES

Wielki wybór zegarków i budzików różnych marek oraz wszelkich artykułów jubilerskich. — Kupno złota biżuterii i zegarków używanych.
 Specjalność: reparacje zegarków z gwarancją, wykonywane są przez fachowców dyplomowanych w Polsce i zagranicą.
 Złocenie srebrzenia i niklowanie wszelkich artykułów.
 — Punktualność i rzetelność.

Polska Klinika Dentystyczna

Consultorio Dental “PAVON”
 M. KRUKOWSKIEGO

Dentyści dyplomowani przez tutejszy Uniwersytet
 Av. Pte. PERON 488 (dawniej Pavón) AVELLANEDA

(4 kwadry od Av. Mitre i mostu Pueyrredón)
 Przyjmuje: w poniedziałki, środy i piątki od 14 do 20-tej godziny.
 Wstawianie zębów sztucznych. — Leczenie. — Płembowanie i wyrwanie bez bólu.

Porady bezpłatnie. — Gwarancja

Pierwsza Polska Klinika Dentystyczna

Dyr. Dr. M. WEINBERG

Lekarz Dentysta ze Lwowa

CORRIENTES 3770 T. A. 79 - 2244

Pierwszy i jedyny polak-dentysta dyplomowany przez Uniwersytet Argentyński.

Oficjalny lekarz - dentysta Kolonii Polskiej

Rwanie i leczenie zębów bez bólu. — Sztuczne, z najlepszego materiału po cenach przystępnych.

GWARANCJA DŁUGOTRWAŁA

Porady bezpłatne. — Przyjeżdżnych z prowincji zajätwia się natychmiast.

UWAGA: Rodacy są zajätwiani osobiście przez Dr. W. Weinberga. Przyjmuje codziennie od 14—20. W niedziele i święta od 9—12.



PICCARDO y CASTRO NEVARES

D. W. DZIEWANOWSKI
 BIURO ADWOKACKIE

Sprawy cywilne, handlowe, spadkowe, małżeńskie uzyskiwanie dokumentów, sporządzanie pełnomocnictw i kontraktów, porady z zakresu prawa argentyńskiego i polskiego.
 Przyjęcia codziennie od godz. 18.30 do 20-tej.

Av. CORRIENTES 222, p. 18. T. A. 31-2621, 32-0086. BS. AS.

“ALTAMAR”

M. WOJTULEWICZ

Nowo otwarty POLSKI SKLEP — ul. TUCUMAN 453
 naprzeciw Banku Polskiego.

Sprzedaż wędlin, serów, twarogu, śmietany, masła, kapusty i ogórków kiszonych, śledzi, prosiaków i drobiu pieczonego, galaretki i t. d.

Wielki wybór win i wódek

Otwarty we wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem wtorku, od godz. 8 — 13 i od — 16 — 21.

T. E. 32 - 5140

AKUSZERKA

ANNA CHEPOWA

c. NAZZARRE 3754 T. E. 53 - 0516

Buenos Aires

NOWE

Radio-odbiorniki

na zamówienie

jak również naprawy aparatów wykonuje solidnie

FRANCISZEK PASIAK

c. San Lorenzo 155

Villa Dominico

Zakład Fotograficzny,

prowadzony przez Polaków

wykonuje wszelkie prace solidnie, tanio i szybko

CORRIENTES 3781

T. E. 79 - 7658

(prosić Estudio)

Specjalność:

Wesela, zabawy, bankiety, etc.

Dr. Helan Jaworski

Były lekarz osobisty Mistrza I. Paderewskiego, de las Facultades de Medicina de Lima, Paris, Lwów y Madrid

przyjmuje:

we wtorki, czwartki i soboty od godz. 17 do 19, c. Charcas 2652.

T. E. 41-2084. Prywatny T. E. 32-3810

Biuro Prawniczo-Handlowe

dr. Miguel Araya
 adwokat

Piotr Zaleski
 dyrektor

Sprawy handlowe. Spółki, kontrakty. Sprawy karne. Spadki, wypowiedzenia mieszkaniowe. Zwolnienia, wydalenia i wypadki przy pracy

Sekcja: Licytacje, administracja własności, kupno i sprzedaż nieruchomości hipotecznej.

Biuro: c. Balcarce 621 — 1 p. dpt. 2 T. E. 33-4575 — 4576
 Godziny urzędowania o 17 do 20

Piekarnia i Cukiernia
“La Polonesa”

FELIKSA PYZYŃSKIEGO

polecia Szanownym Rodakom pieczywa i wyroby cukiernicze. Przyjmuje zamówienia na wesela, zaręczyny i inne.

Calle P. OBLIGADO 92-94 (wysokość Av. Mitre 2200)
 T. A. 22 - 4928 AVELLANEDA

Instituto Médico “Polaco”

WENERYCZNE — SYFILIS — DROGI MOCZOWE
 Choroby: KRWI i SKÓRNE

Dr. FILIPPINI — Lekarz

Choroby: żołądka — Kiszek — Wątroby — Nerek — Płuca
 REUMATYZM SERCE — Dr. NUÑEZ - Lekarz

Porady od 9-tej do 21-tej. — W niedziele od 9-tej do 12-tej.
 Mówi się po polsku. — Ceny dla emigrantów specjalne.

RIVADAVIA 3070 PLAZA ONCE

Dr. Mariano Rabinowicz

Lekarz Specjalista

Weneryczne, Syfilis, Krew. Osłabienie seksualne. Choroby skórne reumatyzm, nerki, żołądek, płuca. Choroby kobiece. Ślepa kiszka, hemoroidy (bez operacji). Godziny przyjęć od 15 do 20. Niedziele i święta od 9 do 12. Mówi się po polsku.

Jesé E. Uribu ru 770, 3-p. (esq. Cordoba 2200) T. E. 47-4970.



INSTITUTO POLITICO INTERNACIONAL

Dyrektorzy: Dr. BRIZZO i dr. CUTILLO (lekarze)

Choroby dróg moczowych, weneryczne, skóry, syfilis, krwi, wątroby, żołądka, reumatyzm, zylaki, choroby kobiece, gardła, nosa, słuchu, gruczołów, zachorzenia nerwowe. Elektroterapia.

TACUARI 1583 (PLAZA CONSTITUCION)

JEDNAJACIE PRE-
 NUMERATORÓW
 dla GŁOSU POLS-

KIEGO

Adresy Towarzystw:Przedstawicielstwo Rządu Polskiego
na wygnaniu
c. Guido 3489 — T. E. 41.1222 i 42.7974Związek Polaków w Argentynie,
Patronat Polski i "Głos Polski"
Av. Leandro N. Alem 641 — T. E. 31.6112**ORGANIZACJE na Av. L. N. Alem 641:**Biblioteka Związku Polaków
czytania codziennie od 11 do 19-tejKomitet Koordynacyjny dla Spraw
EmigracjiKomitet Niesienia Pomocy Ofiarom Wojny
w Polsce

Centro Cultural Polaco

Związek Kobiet Polskich

Stowarzyszenie Eszmieśników i Pracowników
Polskich w Argentynie
Dwukrotny edz. od godz. 10—12 i 15—19.Kościół Polski w Buenos Aires
ulica Mansilla 3847 — T. E. 72 - 1160
Kancelaria parafialna: ulica Mansilla 3863Colonizadora del Norte
San Martín 492 — V. P. — T. E. 31 - 2515.Delegatura Stowarzyszenia Pomocy Polakom
San Martín 492, V. Buenos AiresPolski Zw. b. Wojskowych i O. O.
c. Paso 135 — T. E. 47 - 5289Towarzystwo "Ognisko Polskie"
Gorriti 3972 — T. E. 79 - 9993Tow. im. "Tadeusza Kościuszki"
Pepriti 1250Stowarzyszenie Inżynierów i Techników
PolskichSekretariat czynny w poniedziałki, środy i
piątki od godz. 6,30 — 8,30 wiecz.
c. Balcarce 621, I. P. — T. E. 33 - 4575Klub Polski
Sekretariat: we wtorki i czwartki od 19 - 20
c. Balcarce 621 I. P.Kościół Polski
Branden 4970 — Villa DominicoDOCK SUD
Towarzystwo Polskie
Billinghurst 1767VALENTIN ALSINA
Tow. im. "Bartosza Głowackiego"
Curupayti 2883 — T. E. 20 - 8329BERISSO F. C. S. — Napoles 4229
Związek PolakówLLAVALLOL F. C. S. J. Hernandez 211
Towarzystwo PolskieTowarzystwo Polskie w San Martin
calle Pedriel 209 — San MartinQUILMES — 1 de Mayo 310
Towarzystwo PolskieBERAZATEGUI F. C. S. — Guemes 520
Tow. im. "Gen. Wł. Sikorskiego"SANTA FE
Związek Polaków z Sekcją b. Wojskowych
15 de Noviembre 5444 — T. E. 14425ROSARIO DE SANTA FE
Towarzystwo Polskie — San Nicolas 831FUEBLO NUEVO — ROSARIO
Towarzystwo Polskie Avda. Avellaneda 392CORDOBA
Sociedad Polaca de Socorros Mutuos
Calle 82, Nro. 1533 — Barrio InglesF. R. SAENE PENA — CHACO
Towarzystwo "Postęp i Oświata"
Casilla de Correo 90COMODORO RIVADAVIA (Zona Militar)
Towarzystwo Polskie Casilla de Correo 6390FOSADAS — MISIONES
Związek Polaków Avda. Corrientes 660**ADRESY W MONTEVIDEO:**Związek Ochotników i b. Wojskowych
Calle Carabela Nro. 3114Tow. im. "Marsz. J. Piłsudskiego"
Pasaje de la Via 543Tow. im. "Bydza Świątego"
Av. Battle y Ordoñez 2024 — V. del CerroUnia Towarzystw Polskich
Sekretariat: Zabala 1312, apt. 10Towarzystwo Polsko-Katolickie
Caraguatay 2086RADIO POLSKIE
(Polski Biuletyn Informacyjny)
Zabala 1312-10AKUSZERKA POLSKA
Dyplomowana przez Uniwersytet
w Pradze i Buenos AiresFILOMENA BENES BILEK
Przyjmuje codziennie od godziny
9-tej rano do 8-tej wieczorem.
W niedziele — cały dzień.

LIMA 1217 — T. E. 23 - 3889

Consultorio Dental "MITRE"

Dr. Federico A. Rastcaviezel
i Dr. M. Y. BerteraCeny przystępne
Przyjmuje codziennie od 14—20

Mówi się po polsku.

Gwarancja długoletnia.

Av. MITRE 714 — Avellaneda

Warsztat Mechaniczny

A. Styczeń i A. Leszczyński
specjalność naprawy i regulacja
motorów Diesel. Samochody
ciężarowe typu wojskowego,
wywrotki i auta osobowe.

ENCHAPAVANIE "DUCCO"

Av. Remedios Escalada de San
Martin 1668

Valentin Alsina — 4 de Junio

Dr. W. Gradislekarz dyplomowany
w Buenos Aires i Borlinie
Specjalista chorób wewnętrznych
i sercaPrzyjmuje: od 16 — 19
ul. CORDOBA 971, II PIĘTRO
T. E. 31 - 8816 — Buenos Aires

— Mówi się po polsku —

DR. GRINSFON

Choroby weneryczne. — Osłabienie płciowe. — Żółdka. — Reumatyzm.

Godziny przyjęć od 15—20

c. TUCUMAN 2085
T. E. 48 - 1153

Imprenta Chacabuco 661,

Polka MARYudziela lekcji hiszpańskiego i
angielskiego po cenach
przystępnych.Przyjmuje tłumaczenia z
angielskiego, francuskiego, polskiego
i rosyjskiego.Urządzuje d. godz. 9 rano do 21
wiecz. przy ulicy:

CANGALLO Nr. 1580 Dpto. 17

Fábrica de Tejidos

DE SEDA

de PAWŁOWSKI/Hnos.

Calle TACUARI 2378

Villa Industriales

4 DE JUNIO

U W A G A ! !**POŃCZOCHY DAMSKIE****N O W O Ś C I ! !****PACZKI ŻYWNOSCIOWE**

(Nylony amerykańskie)

ze Szwajcarii w przeciągu dwóch tygodni w Polsce.

— Jedyna Firma autoryzowana do wysyłania paczek do POLSKI

ze Szwajcarii.

Godziny urzędowe: 9 — 12 i 16 — 18.

AMEROPA Soc. Res. Ltda. — CORRIENTES 222 — 12 piętro

Buenos Aires — T. E. 31 - 2927

GRAN INSTITUTO "RAMOS MEJIA"

PÓŁ WIEKU ISTNIENIA

WENERYCZNE
SYFILIS — DROGI MOCZOWE

Komplikacja tychże

Choroby KRWI I SKÓRNE:

WRZODY, EXEMA,

Dr. PHILIPPINI — Lekarz

CLINICA GENERAL:

ŻOŁĄDKA, KISZEK, WĄTROBY, NEREK, PŁUCA,

REUMATYZM, SERCE, HEMOROIDY, ŻYLAKI,

KRÓTKIE FALE

Choroby KOBIECE, Przemiany gruczołowe

Dr. NUŠEZ — Lekarz:

GARDŁO — NOS — USZY

Dr. MACCHI — Lekarz

Porady od 9-tej do 21-szej,

w niedziele od 9-tej do 12-tej.

Mówi się po polsku.

— CENY DLA EMIGRANTÓW SPECJALNE —

POLSKA WYTWÓRNIA MEBLI STYLOWYCH**Józefa Grzyba**

MISTREZA STOLARSKIEGO Z POLSKI

Warsztaty ul. A. ALSINA 1896-98 — i ul. LINIERS 393-95 — VTE, LOPEZ
T. E. 741 - 3052Posiada na składzie: Sypialnie — Jadalnie — Meble salonowe — wszelkiego
stylu, jak również wykonuje zamówienia według wzorów i rysunków.Dla Polaków ulstwienia w spiacie i ceny według sprzedaży hurtownej.
— Meble wykonane z materiałów importowanych. —**LRIVADAVIA 3070 PLAZA ONCE**